



E-sklep PGG S.A. radykalnie
zmienił polski rynek węgla – str. 3

Komitet wykonawczy i zgromadzenie
EURACOAL obradowały w Warszawie – str. 13



GAZETA FIRMOWA POLSKIEJ GRUPY GÓRNICZEJ



E-sklep PGG S.A. radykalnie zmienił polski rynek węgla

W 2022 roku pierwszy raz w historii indywidualni odbiorcy węgla opałowego – gospodarstwa domowe otrzymały dzięki sklepowi internetowemu Polskiej Grupy Górniczej S.A. powszechnie dostępną możliwość zakupu węgla w cenach producenta, bez pośredników i na masową, niespotykaną wcześniej skalę.

E-sklep PGG S.A. radykalnie zmienił polski rynek węgla na korzyść klienta, a dzięki ostatnim promocjom w sprzedaży internetowej ceny opału dla domów i mieszkań praktycznie wróciły już do poziomów sprzed wybuchu wojny na Ukrainie.

Przez ponad 25 lat rynek węgla dla odbiorców indywidualnych polegał na dystrybucji bezpośredniej w kopalniach, a sprzedaż w składach na terenie kraju oraz transport zdominowali liczni pośrednicy, doliczający prowizje na kolejnych etapach łańcucha dostaw. Decyzja PGG S.A., największego producenta węgla, o uruchomieniu powszechnej sprze-

daży przez internet, a także zbudowanie od podstaw firmowej sieci przewoźników i składów (Kwalifikowanych Dostawców Węgla) pod kontrolą PGG S.A. doprowadziły do efektywnej reorganizacji rynku węgla. Zmiany są bardzo korzystne dla klientów.

Polska Grupa Górnicza S.A. cały czas rozbudowuje ofertę swojego sklepu internetowego, proponując atrakcyjne obniżki i promocje oraz ułatwienia procedur. Do końca czerwca w e-sklepie obowiązuje promocja „Drugie tyle węgla taniej o 400 zł za tonę”, co oznacza nie tylko oszczędności w domowym budżecie, ale też gwarancję dostępności towaru w drugim, od-

bieranym później, zamówieniu. Kolejną nowością są obowiązujące od 19 czerwca do końca lipca 2023 r. niższe ceny węgla grubego z rybnickich kopalń.

Za niego klienci zapłacą tylko 1100 zł za tonę. Tym samym najnowsza oferta PGG S.A. spowodowała, że średnie ceny opału dla domów i mieszkań praktycznie wróciły już do poziomów sprzed wybuchu wojny na Ukrainie.

Warto podkreślić, że ze sklepu internetowego PGG S.A. korzystają miliony Polaków. W e-sklepie zarejestrowało się już prawie milion sto tysięcy osób, a rekordy zainteresowania padały w lipcu i sierpniu ubiegłego roku, gdy jednocześnie e-sklep



Polska Grupa Górnicza S.A. nadal będzie oferować węgiel mieszkańcom całego kraju, udostępniając opał w atrakcyjnych cenach producenta. Sklep internetowy PGG S.A. pozostanie najważniejszym w Polsce kanałem dystrybucji węgla dla domów i mieszkań. To jedyne w tej chwili miejsce na polskim rynku, gdzie na tak dużą skalę, z dostępem przez całą dobę i we wszystkie dni tygodnia, można zamówić dostawę węgla opałowego o gwarantowanej jakości po najkorzystniejszej cenie.

Tomasz Rogala,
prezes Polskiej Grupy Górniczej S.A.



notował od 5,5 do 10 mln jednoczesnych odwiedzin. W całym 2022 r., który również okazał się rekordowy po skierowaniu przez spółkę do e-sklepu całej produkcji węgla opałowego z kopalń, sklep internetowy PGG S.A. miał prawie 9 mln nowych użytkowników. Dla porównania rok wcześniej w e-sklepie zarejestrowanych było tylko 800 użytkowników, a witryna miała zaledwie 15 mln odsłon.

Dziś nie ma już wątpliwości, że przeorganizowanie całej formuły sklepu internetowego okazało się bardzo dobrą decyzją.

– *Ruch i obroty w sklepie internetowym wzrosły lawinowo o tysiąc i więcej procent. Obsłużenie tak wielkiej sprzedaży było bardzo poważnym wyzwaniem dla informatyków i specjalistów logistyków PGG S.A. Nagle musieliśmy zacząć sprzedawać przez internet już nie kilka tysięcy*

ton węgla przez miesiąc, ale kilkadziesiąt tysięcy ton każdego tygodnia – wyjaśnia prezes spółki Tomasz Rogala.

W sumie PGG S.A. pokrywa aż 40 proc. zapotrzebowania Polaków na opał węglowy. W ciągu ostatniego roku do gospodarstw domowych trafiło przez e-sklep około 1,5 mln t dobrej jakości węgla.

Ze statystyk GUS wynika, że ceny dla odbiorców detalicznych w PGG S.A. były średnio dwukrotnie niższe od cen detalicznych na rynku, gdzie pośrednicy bezwzględnie korzystali z kryzysu, paniki i bardzo wysokich marż.

– *Polska Grupa Górnicza S.A. nadal będzie oferować węgiel mieszkańcom całego kraju, udostępniając opał w atrakcyjnych cenach producenta. Sklep internetowy*

PGG S.A. pozostanie najważniejszym w Polsce kanałem dystrybucji węgla dla domów i mieszkań. To jedyne w tej chwili miejsce na polskim rynku, gdzie na tak dużą skalę, z dostępem przez całą dobę i we wszystkie dni tygodnia, można zamówić dostawę węgla opałowego o gwarantowanej jakości po najkorzystniejszej cenie – dodaje prezes.

Celem spółki jest, aby węgiel był nie tylko przystępny cenowo, ale też łatwo dostępny pod względem logistycznym, z wygodną formą dostawy w kwalifikowanym składzie jak najbliżej domu klienta. Aby sprostać zadaniu, w rekordowo krótkim czasie PGG S.A. zbudowała rozwiniętą sieć Kwalifikowanych Dostawców Węgla, która dowiodła swej skuteczności m.in.



w rządowym programie dystrybucji węgla przez samorządy, dowożąc duże wolumeny polskiego węgla nawet w odległe i trudniej dostępne rejony kraju.

Sieć KDW jest sukcesywnie powiększana i liczy obecnie już 154 składy w całej Polsce. Jak podkreśla prezes PGG S.A., zadaniem sieci KDW jest optymalne wykonywanie dostaw węgla. Chodzi o to, aby poszukiwany i tani węgiel trafiał dokładnie tam, gdzie jest potrzebny, i aby koszty nie powiększały się na dalszych etapach dystrybucji.

– *Dotychczasowe doświadczenia handlowe przekonują nas, że optymalnym rozwiązaniem będzie dalsza dystrybucja węgla przez internet z wykorzystaniem firmowej sieci logistycznej KDW, która zapewnia klientom indywidualnym usługę przewozową o gwarantowanym standardzie i możliwie najniższej cenie rynkowej* – uzupełnia prezes PGG S.A.

Do obowiązków partnerów PGG S.A. w sieci KDW należy transport węgla z kopalń do składów, jego rozładunek, zważenie i wydanie klientowi w jak najkrótszym czasie od odbioru z kopalni. Składy KDW są na bieżąco monitorowane i gwarantują jakość opału oraz pełną uczciwość sprzedaży. Warto też pamiętać, że Polska Grupa Górnicza jest największym producentem węgla w Polsce i UE. Kupując węgiel na www.sklep.pgg.pl kupujemy go prosto od producenta, bez marż pośredników z certyfikatem jakości.

WITOLD GAŁĄZKA



Kiedy kupić węgiel?

Przezorni kupują już dzisiaj w e-sklepie PGG S.A., w promocji.

INNTECH PGG

INŻYNIERIA JUTRA

Odzyskać
ciepło z wód
odwodnienia

26

EURACOAL walczy o racjonalną
rewizję dyrektywy IED ws.
emisji przemysłowych

03 E-sklep PGG S.A. radykalnie zmienił polski rynek węgla

Polska Grupa Górnicza S.A. cały czas
rozbudowuje ofertę swojego sklepu internetowego.

08 Fakty • Liczby • Wydarzenia

10 EURACOAL walczy o racjonalną rewizję dyrektywy IED ws. emisji przemysłowych

Członkowie EURACOAL i przedstawiciele władz
UE dyskutowali na spotkaniu w Warszawie
w poniedziałek 19 czerwca 2023 r.

13 Komitet wykonawczy i zgromadzenie EURACOAL obradowały w Warszawie

Problemy strategii przemysłu węglowego
i energetyki konwencjonalnej na aktualnym
etapie transformacji w UE.

16 Działamy w sposób transparentny

Konferencja poświęcona systemowi ochrony
hydrotechnicznej rzeki Wisły „Mała Wisła”.

18 Chłodniej na dole

Układ klimatyzacji centralnej KWK ROW to
pierwsza tego rodzaju inwestycja w kopalniach
PGG S.A. i doskonały przykład do naśladowania.
Schodząc z wydobywaniem coraz niżej, zwiększa się
temperatura miejsca pracy.

19 Szkolenia wojskowe dla pracowników kopalń PGG S.A.

Już dwie grupy pracowników Polskiej Grupy
Górnicznej przeszły kurs podstawowego
przysposobienia wojskowego pod okiem
instruktorów 13. Śląskiej Brygady Obrony
Terytorialnej.**Akademia
PGG**

20

Rok Akademicki w PGG

22 By Śląsk był polski...

Parafia Podwyższenia Krzyża Świętego
w Katowicach-Brynowie wpisana jest w historię
kopalni „Wujek”, w tym miejscu również
odprawianych jest wiele Eucharystii związanych
z obchodami uroczystości ważnych dla Śląska
i Polski.

26 Odzyskać ciepło z wód odwodnienia INNTECH PGG.

28 Ćwiczenia terenowe z geografii ekonomicznej na poziomie 370

Podziemne pole szkoleniowe w kopalni „Wujek”.

PGG
family

29

W numerze:



Ćwiczenia terenowe z geografii ekonomicznej na poziomie 370

Podziemne pole szkoleniowe w kopalni „Wujek”

28



29 PGG Family

Oferta dla pracowników PGG S.A. i ich Rodzin.

34 Górnicy z kopalń PGG S.A. łowili duże karpie w zawodach Górniczej Solidarności

11 drużyn z 6 kopalń wzięło udział w II zawodach Solidarności Górniczej o Puchar Karpi.

35 Obchody 120-lecia kopalni „Chwałowice”

Odstąpienie pamiątkowego obelisku i tablicy upamiętniającej założycieli kopalni oraz otwarcie Izby Tradycji Górnictwa Kopalni „Chwałowice”.



**POLSKA GRUPA
GÓRNICZA**

ADRES REDAKCJI:

40-039 Katowice, ul. Powstańców 30, p. 105
tel. 32 757 20 92

WYDAWCA:

Polska Grupa Górnicza S.A.
40-039 Katowice, ul. Powstańców 30



By Śląsk był
polski...

22



Obserwuj PGG
na Twitterze!
Zeskanuj kod QR i przejdź
do aplikacji → **#follow**



Obserwuj PGG
na Instagramie!
Zeskanuj kod QR i przejdź
do aplikacji → **#follow**



Biuro Public Relations i Komunikacji Wewnętrznej

DYREKTOR BIURA:

Tomasz Głogowski, t.glogowski@pgg.pl

REDAKTOR NACZELNY:

Aleksandra Wysocka-Siembiga, a.wysocka-siembiga@pgg.pl

REDAKTORZY:

Katarzyna Rogus, Witold Gałązka, Bożena Sieja,
Daria Klimza, Zbigniew Piłksa

REDAKCJA ZASTRZEGA SOBIE PRAWO DO KOREKTY
I SKRACANIA NADESŁANYCH TEKSTÓW.

ODDANO DO DRUKU: 30.06.2023 R.

NAKLAD: 10 000 EGZ.

ZDJĘCIA NA OKŁADCE: STUDENCI Z UMCS Z LUBLINA
W KOPALNI „WUJEK”, FOT. BOŻENA SIEJA

POMOC

Akcja ratowników z KWK „Mysłowice-Wesoła”

RATOWNICY GÓRNICZY z kopalni „Mysłowice-Wesoła” przy wsparciu jaworznickich strażaków w niespełną godzinę uratowali mężczyznę przysypanego ziemią i gruzem w Jaworznie-Jeleniu. Do wypadku doszło 30 maja podczas wykopów ziemnych przy ulicy Wiosny Ludów. Dzięki ich doświadczeniu akcja przebiegła szybko i sprawnie.

– Gdy przyjechalśmy na miejsce, zobaczyliśmy mężczyznę do połowy przysypanego ziemią zmieszaną z gliną, błotem, kamieniami i kawałkami płytek. Wystawał ponad osuwniko od pasa w górę. Były tam już służby medyczne i straż pożarna, ale akcja nie posuwała się naprzód. Problem był taki, że to tereny podmokłe i mężczyzna został niejako



„zassany”, jak w bagnie. Podczas akcji była z nim dobra komunikacja; mówił, gdzie ma nogę, gdzie go boli, to bardzo pomogło. I pomogło oczywiście nasze doświadczenie. Dla nas jako ratowników górniczych ta akcja nie była trudna, trzeba było go odkopać z tej ziemi i błota, tak żeby dla niego było to bezpieczne i szybko sobie z tym po-

radziliśmy – opisuje kierownik stacji ratowniczej KWK „Mysłowice-Wesoła” Tomasz Opaszowski.

Akcja trwała około 40 minut. Wzięto w niej udział 11 ratowników górniczych z kopalni „Mysłowice-Wesoła”. Uczestniczyli w niej także przedstawiciele Okręgowej Stacji Ratownictwa Górniczego w Jaworznie, a także wsparcia udzieliła straż pożarna z Jaworzna.

– Braliśmy udział w dużo trudniejszych akcjach pod ziemią, ale nie tylko. Ostatnio byliśmy w Turcji i tam zdobyte doświadczenie z pewnością przydało się nam podczas wyciągania tego zasypanego mężczyzny z wykopu – dodaje ratownik Tomasz Opaszowski.

Uratowany mężczyzna został przekazany służbom medycznym i przetransportowany śmigłowcem LPR do szpitala.

ZARZĄD PGG

Rada Nadzorcza PGG S.A. powołała zarząd spółki na kolejną kadencję

Rada nadzorcza PGG S.A. 15 czerwca 2023 roku powołała zarząd spółki na nową kadencję w takim samym składzie: Tomasz Rogala – prezes zarządu, Rajmund Horst – wiceprezes zarządu do spraw produkcji, Adam Gorszanów – wiceprezes zarządu do spraw sprzedaży, Andrzej Paniczek – wiceprezes zarządu do spraw finansowych oraz Jerzy Janczewski – wiceprezes zarządu do spraw pracowniczych. Poprzednia kadencja dobiegła końca i zgodnie z prawem Rada Nadzorcza dokonała ponownego wyboru.

W ostatnich latach zarząd PGG S.A. mierzył się ze szczególnymi wyzwaniem strategicznymi m.in. w związku z pandemią, procesem transformacji górnictwa (m.in. prace nad umową społeczną dla górnictwa oraz postępowaniem notyfikacyjnym w zakresie pomocy publicznej) czy też koniecznością zapewnienia węgla w ramach ustawy o zakupie preferencyjnym paliwa stałego dla gospodarstw domowych.

Tomasz Rogala stoi na czele zarządu największej spółki węglowej w Polsce i UE od 1 maja 2016 r., a wcześniej od lutego 2016 r.



POLSKA GRUPA GÓRNICZA

kierował Kompanią Węglową. W tym samym okresie do zarządu spółki dołączyli Andrzej Paniczek – odpowiedzialny za sprawy finansowe oraz Jerzy Janczewski – za sprawy pracownicze. Od początku 2020 r. za produkcję w kopalniach PGG S.A. odpowiada Rajmund Horst. Od września 2021 r. wiceprezesem ds. sprzedaży jest Adam Gorszanów.

SPORT

PGG Hajery na podium

AMATORSKA DRUŻYNA PIŁKARSKA PGG Hajery zanotowała kolejny bardzo udany sezon. Występując w sezonie 2022/2023 w Ekstralidze Playerna Chorzów, piłkarze zakończyli rozgrywki ligowe na 3. miejscu.

– W ostatnich dwóch kolejkach mieliśmy szanse na zrobienie mistrza, ale najwidoczniej jeszcze nam trochę brakuje doświadczenia. W pierwszym meczu z Tiki Taką nie wyglądaliśmy źle, ale wystarczyły dwa proste błędy, które rywal wykorzystał, i to my musieliśmy gonić wynik. Byliśmy blisko chociażby wywalczenia remisu – nieuznana bramka i strata na 5:3 podcięta skrzydła i tak zakończył się pierwszy z dwóch arcyważnych meczów w walce o mistrzostwo. Została nam walka o wicemistrza,

gdzie potknięcie TT i wygrana naszej drużyny z liderem dałoby nam srebro, ale przeciwnicy oddali mecz walkowerem i już przed nim wiedzieliśmy, że gramy o nic. W okrojonym składzie, bo z dwoma zawodnikami na zmianę, zmierzaliśmy się z drużyną Dentimu Clinic Katowice. Dwukrotnie wychodziliśmy na prowadzenie, ale ostatecznie przegraliśmy 3:5. Sezon zaliczam do bardzo udanych, z racji iż w trakcie rundy kilku zawodników zostało kontuzjowanych. Braki kadrowe były ogromne, ale daliśmy radę dograć sezon do końca, a tym samym stracić najmniej bramek w lidze – podsumowuje kapitan drużyny Sebastian Adamski.

Przypomnijmy, że drużyna powstała w 2018 roku jako FC Hajery, od trzech lat funkcjonuje



pod nazwą PGG Hajery. Liczy 19 zawodników, z czego ponad połowa jest pracownikami Polskiej Grupy Górniczej. W poprzednim sezonie uplasowali się na 2. miejscu ligi oraz wygrali Puchar Chorzowa (w tym roku w Pucharze Chorzowa w finale musieli uznać wyższość Dentim Clinic Katowice). W najbliższym czasie czeka ich kolejne wyzwanie – już 16 lipca wystąpią w Eliminacjach Mistrzostw Polski w Warszawie.

WSPÓŁPRACA

Gminy dziękują za węgiel

DO PRZEDSTAWICIELI zarządu Polskiej Grupy Górniczej S.A. napływają listy od gmin z podziękowaniami za współpracę związaną ze sprzedażą węgla dla gospodarstw domowych. W minionym sezonie grzewczym umowy z PGG S.A. w tym zakresie podpisało około tysiąca samorządów. Od listopada zeszłego roku do kwietnia tego roku trafiło do nich ponad milion ton węgla z kopalń PGG S.A.

W ostatnim czasie podziękowania dla PGG S.A. napłynęły z Zakopanego, Mysłowic, Młodziszyna, Osjakowa, Korczewa, Korczyna, Skaryszewa i Sośnicowic. W listach przedstawiciele tych gmin podkreślają, że współpraca z PGG S.A. pozwoliła zapewnić mieszkańcom bardzo korzystną cenę tego paliwa stałego. Dziękują za profesjonalizm, zaangażowanie i życzliwość pracowników PGG S.A., z którymi byli w stałym kontakcie. Podkreślają też, że liczą na dalszą współpracę.

Gminy organizowały sprzedaż węgla w ramach ustawy o zakupie preferencyjnym paliwa stałego przez gospodarstwa domowe. PGG S.A. była jednym z sześciu podmiotów dostarczających węgiel samorządom. Węgiel dostarczały też spółki: PGE Paliwa, Tauron Wydobycie, Węglokoks, Węglokoks Kraj i Lubelski Węgiel Bogdanka.

Ustawa o zakupie preferencyjnym paliwa stałego przez gospodarstwa domowe, gminy, spółki gminne i związki gminne zakładała, że mogły one kupować węgiel od jego producentów i importerów za nie więcej niż 1,5 tys. zł za tonę. Gmina sprzedawała węgiel mieszkańcom w cenie nie wyższej niż 2 tys. zł za tonę. Węgiel w preferencyjnej cenie mogły kupić od samorządu osoby uprawnione do dodatku węglowego.

Proces dystrybucji węgla z PGG S.A. do gmin usprawnili Kwalifikowani Dostawcy Węgla. Sieć jest stale rozbudowywana, aby pokryć zasię-



giem wszystkie obszary Polski, w których jest zwiększony popyt na węgiel z krajowych kopalń.

Zbudowana w ciągu kilkunastu tygodni zeszłego roku sieć KDW dysponowała około 100 składami węgla. Obecnie liczy już ponad 160 składów węgla.

PGG S.A. sprzedaje też węgiel indywidualnym odbiorcom. W 2022 r. w e-sklepie PGG S.A. zaopatrzyło się blisko pół miliona klientów, którzy kupili około 1,5 mln ton węgla. W 2023 r. od stycznia do końca maja e-sklep PGG S.A. obsłużył już 70 tys. klientów, sprzedając 125 tys. ton węgla.

INWESTYCJA

Dokończą budowę drogi

BUDOWA BRAKUJĄCYCH 4 km Drogi Regionalnej Racibórz–Pszczyna to dla Rybnika szereg korzyści. Inwestycja od węzła Wodzisławskiego na DK78 do ronda na ul. Sportowej uzyskała dotację z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg oraz Rządowego Funduszu Polski Łód w łącznej kwocie 165 mln zł. Całkowity koszt to 270 mln zł. Większa część rybnickiego odcinka drogi (czyli przeszło 10 km od granicy z Żorami do ul. Wodzisławskiej) została wybudowana dzięki środkom



unijnymi i oddana do użytku w kwietniu 2020 roku. Kosztowała przeszło 475 mln zł (w tym 290 mln zł to środki z UE). Budowa kolejnego odcinka drogi obejmuje: bezkolizyjny węzeł na skrzyżowa-

niu z ul. Grota-Roweckiego, skrzyżowanie typu rondo na skrzyżowaniu z ul. Sportową, 4 obiekty mostowe, umożliwiające trasie przekraczanie innych dróg oraz obsługę węzła oraz 5 przepustów dla zwierząt. Koszt dokończenia budowy drogi obejmuje również wykonanie oświetlenia, odwodnienia, przebudowę i budowę sieci uzbrojenia terenu, wykonanie elementów ograniczających negatywny wpływ inwestycji na środowisko np. ekrany akustyczne oraz nasadzenia zieleni. Gotowy jest projekt drogi, zakończone też są sprawy związane z wykupem terenów pod jej budowę.

PAMIĘĆ

68. rocznica katastrofy w kopalni „Sośnica”

W DNIU 30 MAJA 2023 roku minęła 68. rocznica tragedii w Kopalni Węgla Kamiennego „Sośnica” w Gliwicach. Dyrekcja kopalni wraz z przedstawicielami związków zawodowych jak co roku złożyła znicze i kwiaty pod pomnikiem ofiar katastrofy, aby uczcić pamięć poległych górników.

W 1955 roku około godziny 17 w wyniku nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, którego źródłem mógł być papieros lub otwarte światło lampy karbidowej, wybuchł pożar. Pod ziemią uwięzionych zostało 34 górników przebywają-

cych w pochylni, w której brak było obiegowego prądu powietrza.

Górnicy utworzyli bezpieczną przestrzeń w ślepych wyrobisku, do którego doprowadzony był rurociąg sprężonego powietrza. Przez kolejne godziny służby ratownicze słyszały odgłosy uderzeń po rurach, które dobiegały od odciętych górników.

Gęsty dym, wysoka temperatura i wysokie stężenie tlenku węgla tylko pogarszały sytuację. Po około 12 godzinach prób utrzymania powietrza w rurach i gaszenia ognia podjęto



błądną decyzję o zamknięciu dopływu sprężonego powietrza. Zginęło 42 górników.

Ogromna skala katastrofy górniczej w „Sośnicy” stała się przesłanką do zmian przepisów, które odtąd znacząco poprawiły bezpieczeństwo pracy w kopalniach.

EURACOAL walczy o racjonalną ws. emisji przemysłowych

O przyszłym brzmieniu dyrektywy UE w sprawie emisji przemysłowych (IED) i o ryzykach wynikających dla przemysłu węglowego z propozycji Komisji Europejskiej w toczącym się dziś procesie rewizji dokumentu dyskutowali członkowie EURACOAL i przedstawiciele władz UE na spotkaniu w Warszawie w poniedziałek 19 czerwca 2023 r.

Dyrektywa IED była jednym z najważniejszych punktów programu 41. posiedzenia komitetu wykonawczego EURACOAL. Na zaproszenie prezydenta stowarzyszenia i prezesa PGG S.A. dra Tomasza Rogali w warszawskim spotkaniu uczestniczyli m.in. Veronica Manfredi (odpowiedzialna za IED w Komisji Europejskiej) oraz przedstawiciel Parlamentu Europejskiego Grzegorz Tobiszowski. Na podstawie własnych doświadczeń z Brukseli i Strasburga europoseł zachęcał, by aktywnie przedstawiać argumenty przemysłu, gdyż w jego ocenie rzeczowa argumentacja w przeszłości zdołała już niejednokrotnie przekonać nawet najbardziej zagorzałych „zielonych” europosłów do poparcia kompromisowych rozwiązań, które pozwoliły uniknąć szyb-

kiego i niebezpiecznego społecznie upadku branży węglowej w UE.

Przewodniczący Komitetu ds. Polityki stowarzyszenia EURACOAL dr Thorsten Diercks omówił aktualne propozycje Komisji Europejskiej w celu rewizji dyrektywy UE w sprawie emisji przemysłowych (IED – z ang. *Industrial Emissions Directive*). Dyrektywa IED określa dopuszczalne emisje do atmosfery i wód powierzchniowych z elektrowni zasilanych węglem kamiennym i brunatnym.

Ostre limity BAT i odszkodowania z domniemaniem winy przemysłu

Dr Thorsten Diercks, który reprezentuje operatorów elektrowni węglowych w Niemczech, zwrócił uwagę na dwie zasadnicze kwestie w związku z projektem zmian autorstwa Komisji Europejskiej:

- po pierwsze – ustalenie limitów emisji dla wszystkich elektrowni na najostrożniejszym poziomie zgodnie ze wskaźnikami BAT (z ang. *Best Available Techniques* – najlepsze możliwe do wdrożenia na skalę przemysłową rozwiązania technologiczne),
- po drugie – przyznanie ekologicznym organizacjom pozarządowym prawa do dochodzenia odszkodowań za uszczerbek na zdrowiu ludzi, nawet przy braku dowodów na bezpośredni związek przyczynowo-skutkowy z działalnością przemysłu (a zatem z domniemaniem przyczynienia szkody).

Potrzeba derogacji dla zamykanych elektrowni

Dzięki poprawkom złożonym przez posłów do PE (w tym m.in. posła Grzegorza Tobi-



Nową rewizję dyrektywy IED



szowskiego) w tekście projektu wprowadzono szereg ulepszeń.

Dr Thorsten Diercks szczegółowo omówił przypadek elektrowni węglowych, dla których oficjalnie uzgodniono już plan wygaszania produkcji i zamknięcia. Europosowie skupieni wokół EURACOAL chcą maksymalnie wydłużyć derogację dla takich zakładów i zwolnić zamykanie elektrownie z nowych limitów emisji przynaj-

mniej na okres 4, a nawet 8 lat. Dałoby to regionom węglowym więcej czasu na płynne przejście do nowych źródeł energii, przy jednoczesnym zachowaniu bezpieczeństwa dostaw energii elektrycznej dla gospodarki i mieszkańców. Przyjęcie poprawek pozwoliłoby uniknąć bezproduktywnych inwestycji w starsze bloki elektrowni.

Niektóre sformułowania w projekcie Komisji Europejskiej – zaznaczył dr Thorsten

Diercks – brzmią bardzo niejednoznacznie i z tego powodu muszą zostać doprecyzowane przez państwa członkowskie podczas negocjacji IED w nadchodzących miesiącach.

KE uważnie odnotowuje obawy przemysłu

Przedstawicielka Komisji Europejskiej Veronica Manfredi z Dyrekcji Generalnej ds. Środowiska Komisji Europejskiej, odpowie-



działna m.in. za dyrektywę IED w sprawie emisji przemysłowych, uważnie wysłuchała obaw członków EURACOAL. Podkreśliła znaczenie celu redukcji zanieczyszczeń w Europie oraz rolę IED, zwłaszcza teraz, gdy UE dąży do zerowego poziomu emisji.

W sprawie rewizji dyrektywy IED Veronica Manfredi zwróciła m.in. uwagę na proponowaną procedurę oceny nowych technologii, których dokona Wspólne Centrum Badawcze Komisji Europejskiej w Sewilli, a także na obowiązkowe plany przekształcania instalacji przemysłowych. Podkreślała, że tak zwany proces sewilski połączy wykorzystanie danych z wielu źródeł oraz pozwoli na wyciągnięcie wniosków na temat najlepszych praktyk technologicznych (BAT) do zastosowania nie tylko w elektrowniach węglowych, ale też w około 50 tys. innych instalacji przemysłowych w Europie.

Europa musi pozostać w przemysłowej awangardzie

W imieniu EURACOAL dr Diercks poparł cele KE w zakresie zrównoważonego rozwoju, apelując jednocześnie o zachowanie otwartości Europy jako lokalizacji dla konkurencyjnych gałęzi przemysłu wszystkich typów. Oceniał, że dążenie do zeroemisyjności jest ważnym celem, jakkolwiek obiektywne ograniczenia sprawiają, że obecnie żadna z branż przemysłu i gospodarki nie może uczciwie obiecać osiągnięcia absolutnego zera emisji.

Prezydent EURACOAL dr Tomasz Rogala otworzył dyskusję, odnosząc się do rosnącego w zawrotnym tempie negatyw-

nego bilansu handlowego UE z Chinami (rekordowa wysokość deficytu wyniosła 400 mld euro w 2022 r.) i zapytał, w jaki sposób można utrzymać konkurencyjność przemysłu UE.

Sławomir Wochna, odpowiedzialny w PGE S.A. za kopalnię i elektrownię Turów, podkreślił, że wkład UE w światową produkcję węgla jest znikomy – w 2022 r. wydobyty w UE węgiel brunatny stanowił już mniej niż 5 proc. z 8,4 mld ton światowego wydobycia.

Święty Graal i „właściwa strona historii”

Dr Rogala zastanawiał się, czy znalezienie „Świętego Graala”, czyli zerowej emisji netto do 2050 r. będzie możliwe w UE bez utraty europejskiego przemysłu na rzecz Azji.

Veronica Manfredi przyznała, że niektórzy z największych emitentów nie posuwają się na ścieżce transformacji tak szybko, jak chciałaby tego UE, jednak jej zdaniem odważne przeciwstawienie się zmianom klimatycznym jest absolutnie konieczne, aby „znaleźć się po właściwej stronie historii”.

Do poszukiwania przez UE modelu gospodarczego, który zmierza we właściwym kierunku, zachęcały szczególnie niedawne wielostronne umowy handlowe zawarte przez UE z ważnymi partnerami handlowymi, takimi jak Kanada, Brazylia, Nowa Zelandia i Wietnam. Silna UE – mówiła Manfredi – z dobrze zintegrowanymi regulacjami o redukcji zanieczyszczeń oznacza Unię chroniącą rozwijające się zielone sektory przemysłowe Europy przed nieuczciwą konkurencją (np. takimi środkami jak me-

chanizm korygowania cen towarów na granicach z tytułu emisji dwutlenku węgla). UE powinna przewodzić w trendzie transformacji klimatycznej i energetycznej, aby udowodnić, że możliwe jest współcześnie rozdzielanie wzrostu gospodarczego od eskalowania emisji zanieczyszczeń.

Możliwe porozumienie i równowaga

W sprawie doprecyzowania tekstu rewidowanej dyrektywy IED Veronica Manfredi wyraziła nadzieję na szybkie wyjaśnienie kwestii dopuszczalnych poziomów emisji, jak i pewnych derogacji dla wygaszanych elektrowni i kopalń. Ostrzegła jednak, że jakkolwiek elastyczność w IED musi prowadzić do korekt sprawiedliwych, transparentnych, ograniczonych i zawsze zgodnych z duchem traktatu UE.

Manfredi dodała, że należy zająć się naruszeniami dyrektywy IED, które powodują szkody zdrowotne ludności. Zasugerowała, że Parlament Europejski, Rada i Komisja Europejska prawdopodobnie znajdą „właściwą równowagę”, która ochroni obywateli, a jednocześnie postawi skarżącym o odszkodowania warunk np. wstępnego dowodzenia naruszeń IED.

Członkowie EURACOAL byli zgodni co do tego, że stawka w grze o dyrektywę IED jest bardzo wysoka, a ostateczny kształt dokumentu zadecyduje o tym, jak długo jeszcze węgiel kamienny i brunatny będzie można wykorzystywać jako stabilne źródło energii elektrycznej w Europie.

WITOLD GAŁĄZKA

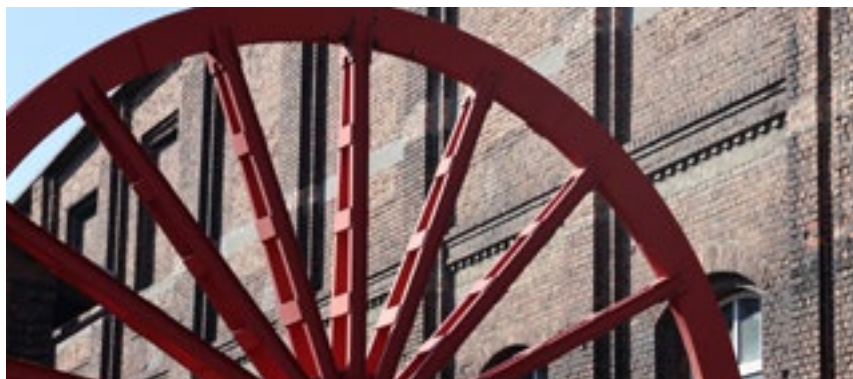


Komitet wykonawczy i zgromadzenie EURACOAL obradowały w Warszawie

Problemom strategii przemysłu węglowego i energetyki konwencjonalnej na aktualnym etapie transformacji w UE poświęcone było 41. posiedzenie komitetu wykonawczego połączone ze zgromadzeniem ogólnym Europejskiego Stowarzyszenia Węgla Kamiennego i Brunatnego EURACOAL, które zorganizowano w poniedziałek 19 czerwca w Warszawie.

N zaproszenie prezydenta EURACOAL dra Tomasza Rogali wice-szefowa Dyrekcji Generalnej ds. Środowiska Komisji Europejskiej, odpowiedzialna m.in. za projekt Zero Pollution and Green Cities Veronica Manfredi omówiła – negocjowane obecnie w Parlamencie Europejskim – poprawki do projektu unijnej dyrektywy o emisjach przemysłowych (IED), które powinny łagodzić wpływ na funkcjonowanie europejskiego przemysłu oraz produkcję węgla kamiennego i brunatnego. Plan Zero Pollution jest ważną składową flagowej polityki Zielonego Ładu, który firmuje przewodnicząca KE Ursula von der Leyen.

Veronica Manfredi zapewniła m.in. o wydłużeniu derogacji dla przemysłu i energetyki, zauważała ryzyka związane



z brakiem kadr w niedalekiej przyszłości dla sektora nowych technologii, deklarowała wrażliwość na problem pozyskiwania przez UE metali ziem rzadkich i surowców krytycznych. Przyjęła jednak za pewnik, że dekarbonizacja sprzyja umocnieniu przemysłu przyszłości w UE.

Na pytanie Sławomira Wochny – dyrektora KWB Turów w PGE GiEK – dlaczego Unia traktuje dążenie do neutralności klimatycznej niczym poszukiwanie legendarnego Świętego Graala, ignorując przy tym znikomy udział UE w światowych emisjach oraz rosnącą już do 8,4 mld t produkcję globalną węgla, przedstawicielka KE odparła, iż UE zachowuje się po prostu odważnie. Zgromadzeni wyłuszczyli przedstawiciele KE ryzykowne skutki podobnej postawy.

– *Europa powinna pozostać w awangardzie rozwoju przemysłu, tymczasem wybiera on lepsze dla siebie lokalizacje bez rygorystycznej presji polityki klimatycznej. Liczymy, że dana zostanie nam przynajmniej szansa, ażeby walczyć o nasze stanowisko. Wspólny głos takich państw węglowych jak Czechy, Niemcy czy Polska powinien zabrzmieć mocniej* – apelował dr Thorsten Diercks – dyrektor generalny German Raw Materials and Mining Association VRB.

Europoseł Grzegorz Tobiszowski zauważył, że funkcjonowanie przemysłu i górnictwa

W warszawskim spotkaniu EURACOAL 19 czerwca udział wzięli m.in.: Vladimir Budinský – senior wiceprezydent EURACOAL i prezydent ZSDNP (Stowarzyszenie Przedsiębiorców Górnictwa i Przemysłu Naftowego Republiki Czeskiej), dr Thorsten Diercks, Renata Eisenvortová (ZSDNP), prof. Alicja Krzemień – Departament Oceny Ryzyka w Przemśle Głównego Instytutu Górnictwa w Katowicach, dr Lars Kulik – wiceprezydent EURACOAL, członek Rady RWE Power AG, Dywizja Węgla Brunatnego, prof. Stanisław Prusek – dyrektor naczelny GIG, Christos Roumpos – Narodowy Uniwersytet Techniczny w Atenach, PPC S.A., Grecja, Ariadni Sokratidou – Uniwersytet Arystotelesa w Tesalonikach, dyrektor Departamentu Środowiska w PPC S.A., dr Jacek Szczepiński – dyrektor Poltegor-Institute Wrocław, Ilza Tchinkova – spółka wydobywca węgla brunatnego Mini Maritsa Iztok w Bułgarii, Sławomir Wochna – kopalnia Turów w PGE GiEK S.A., Kai van de Loo – prof. honorowy THGA i starszy konsultant Forschungszentrum Nachbergbau, Niemcy, Tomasz Mańka – Polské uhli, a.s. w Grupie Węglókoks, dr Oлександр Cherednichenko – szef Departamentu Energorisk LLC, Ukraina i in.

twą jest hamowane i blokowane przez antywęglową akcję organizacji pozarządowych, które nie pozwalają na racjonalne podejmowanie decyzji gospodarczych. Przeciwnicy nie potrafią przy tym przedstawić danych ani argumentów.

– *Byłście państwo w defensywie nie z własnej woli, ale pojawia się moment i miejsce, aby zabrać głos. Na niewiedzy o sprawach gospodarczych, do której nawet przyznają się ostatnio otwarcie europosłowie, środowisko EURACOAL może wiele wygrać, ponieważ politycy zaczynają zdawać sobie sprawę, że dotąd przyjmowali przekazy lobbystyczne i marketingowe zamiast faktów* – mówił europoseł Tobiszowski, który przypomniał m.in. założenia z traktatu założycielskiego Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali sprzed 70 lat (wspieranie rozwoju ekonomicznego, zatrudnienia, wzrost standardów życiowych przez regulowanie wspólnego rynku). Przypomniał, że do zbudowanego przed laty na tych podstawach cudu gospodarczego nawiązuje obecnie KE, przenosząc akcent z węgla i stali na inwestycje w odnawialne źródła energii. W teorii miałyby to przynieść korzyści całej planecie, a nie tylko Europie, w praktyce jednak jest często zupełnie odwrotnie.

Dr Tomasz Rogala zapewnił, że energetyka węglowa dostrói się do aktualnych warunków i wyraził nadzieję, że elektrownie konwencjonalne zdołają dostarczyć niezbędną systemowi energię w nadchodzących latach, zanim dojdzie do ich wygaszenia:

– *To własne zasoby, które powinny pracować, dopóki węgiel będzie potrzebny w systemie* – podkreślił.

W swoim wystąpieniu prezydent EURACOAL przypomniał o zniszczonych na Ukrainie elektrowniach kompanii DTEK (członka stowarzyszenia) oraz o wysadzonej w powietrze tamie hydroelektrowni w Nowej Kachowce (o ogromnej skali tej katastrofy, zalanych terenach i milionach mieszkańców pozbawionych wody pitnej poinformowali zebranych m.in. przedstawiciele Ukrainy).

Z ujawnionego w styczniu raportu IEA wynika, że w 2022 r. nie tylko produkcja węgla, ale też generacja węgla elektryczności na świecie pobiły nowe historyczne rekordy (8,4 mld t i 10300 TW/h). IEA przewiduje niezachwiany popyt na węgiel w ciągu dekady. Nawet w UE dostawy wę-

gla wzrosły o 8,3 proc. do niemal pół miliarda ton. Produkcja węgla brunatnego w UE (Niemcy) zwiększyła się w zeszłym roku o 7,1 proc., a kamiennego spadła o 5 proc., natomiast import węgla do Unii wzrósł aż o 18,4 proc.

– *Wojna, polityka energetyczna UE i inflacja doprowadziły do wzrostu cen węgla, gazu i elektryczności do rekordowych poziomów. Za bezpieczeństwo energetyczne UE zapłaciliśmy bardzo wysoką cenę* – podkreślił dr Tomasz Rogala.

Wydobycie na świecie 8,4 mln t węgla spowodowało 41,3 mld ton emisji CO₂, najwięcej z Chin (33 proc. wszystkich), USA, Indii. Przymusowy system handlu uprawnieniami do emisji w UE ETS sprawił, że ceny energii w Europie są znacznie wyższe niż w Azji. W UE emisja tony dwutlenku węgla kosztuje ok. 100 dol., gdy w Chinach tylko 8 dol., a w pozostałej części Azji – dziesięciokrotnie taniej niż w UE. Unijny rynek nie wytrzymuje w konkurencji z azjatyckim, gdyż droższa energia oznacza droższą produkcję, a różnicę pokrywają Europejczycy.

Dzięki dużym zapasom gazu ziemnego Europa wytrzymała sezon bez dostaw gazu

przez Nord Stream, a także bez węgla z Rosji. Import rosyjskiego gazu, węgla i ropy spadł odpowiednio o 66, 50 i 20 proc., lecz jednocześnie inne rynki, szczególnie w Azji, z zadowoleniem korzystały z dostaw rosyjskich surowców po niskich cenach. Owa zamiana rynków pozwoliła Moskwie nawet powiększyć zyski mimo niższego wolumenu produkcji (ok. 12,2 proc.). Szacuje się, że wartość sprzedanego gazu wyniosła w 2022 r. 120 proc. wyniku w poprzednim roku, a cena błękitnego paliwa podniosła się jednocześnie do 150 proc. r/r.

Unia Europejska ogłosiła inicjatywę REPowerEU dla zabezpieczenia stałych, stabilnych dostaw energii. Regulacje w państwach członkowskich faworyzują OZE i tzw. zielony wodór, co wymusza priorytetowe traktowanie źródeł odnawialnych. Nowe, uproszczone procedury przyspieszą i ułatwią uzyskiwanie zezwoleń środowiskowych na inwestycje związane z OZE.

– *Jako EURACOAL zaproponowaliśmy kompromisowe poprawki, które miałyby szczególnie kluczowe znaczenie dla utrzymania górnictwa głębinowego węgla w Polsce i Słowenii* – przypomniał dr Tomasz Rogala.



– Efekty wysokich opłat ETS oraz oddziaływania rynku rosyjskiego zaobserwować można gołym okiem. Negatywny bilans handlowy UE z Chinami wystrzelił do niebotycznych poziomów 396 mld euro w 2022 r. Europa wciąż pozostaje najważniejszym importem dóbr z Chińskiej Republiki Ludowej i nie wydaje się, aby trend ten mógł ulec zmianie w najbliższej przyszłości. Szczególnie trzy z krajów G7 – Włochy, Francja i Niemcy wykazują wyjątkowo pogarszający się bilans handlowy z Państwem Środka – akcentował szef EURACOAL, wyliczając konsekwencje: zmniejszenie europejskiej produkcji i spadek konkurencyjności, spowolnienie wzrostu gospodarczego w UE, dewaluacja pieniądza, wzrost bezrobocia, deflacja, przejmowanie rodzimych europejskich aktywów przez kapitał zewnętrzny.

Prezydent EURACOAL podkreślił, że unijna zielona transformacja wymaga coraz większej ilości zasobów surowcowych. Panele fotowoltaiczne, turbiny wiatrowe na lądzie i morzach potrzebują specyficznego budulca, jak stal, krzem, metale ziem rzadkich, lit, kobalt, nikiel i wiele innych. Zielona energia kosztuje więc coraz więcej.

Cele stanowiące w Zielonej Transformacji i w przepisach o surowcach krytycznych mają wiele ze sobą wspólnego. Przede wszystkim wymagają one mocnych i trwałych łańcuchów dostaw niezbędnych do działania instalacji OZE. UE musi zdać sobie sprawę, że plany można będzie wykonać tylko wtedy, jeśli użyjemy w Unii Europejskiej potencjału umiejętności górniczych i wiedzy państw, które wciąż eksploatują węgiel kamienny (Polska, Czechy) i węgiel brunatny (Polska, Bułgaria, Czechy, Niemcy, Grecja, Węgry, Słowenia, Słowacja i Rumunia).

Tomasz Rogala,
prezes Polskiej Grupy Górniczej S.A.

Ponad 90 proc. surowców niezbędnych dla zielonej transformacji w Europie pochodzi z Chin oraz Indii, co sprawia, że jako UE popadamy w ogromne uzależnienie od dostaw z tych kierunków.

Aby spełnić wymagania stawiane przed planowanym wzrostem produkcji z OZE i osiągnąć w 2015 r. cel zeroemisyjności europejskiej gospodarki, ponad 89 proc. energii będzie musiało pochodzić ze źródeł odnawialnych. Na tym polu jest do zrobienia jeszcze bardzo wiele: np. do 2050 r. musielibyśmy zbudować 200 tys. turbin lądowych i 20 tys. turbin morskich. Jeśli tak, to będziemy zmuszeni budować je 5 razy szybciej niż dziś i zainwestować 1,6 bln dolarów.

Nie inaczej wyglądają sprawy, jeśli chodzi o panele fotowoltaiczne, których potrzebować będziemy ponad 3 mld sztuk z inwestycjami na poziomie prawie 2 bln dolarów. Zarówno turbiny, jak i panele fotowoltaiczne wymagają ogromnej ilości surowców krytycznych i MZR, natomiast Europa w ich dostawach pozostaje w pełnej zależności od Azji. Obecnie w Europie nie wydobywa się żadnych metali ziem rzadkich. Trwają geologiczne prace poszukiwawcze, jednak nawet na bardzo wczesnym etapie zderzają się one z ostrymi regulacjami ochrony środowiska, a także sprzeciwem społeczności lokalnych. Azja pozostaje więc ciągle głównym źródłem dostaw do Europy.

W celu rozwiązania opisanego problemu UE wdrożyła akt MZR, którego zadaniem jest m.in. dywersyfikacja źródeł dostaw surowców. Do naczelných celów do 2030

r. wpisano m.in., aby co najmniej 10 proc. rocznego zapotrzebowania na MZR pochodziło od europejskich przedsiębiorców górniczych; co najmniej 40 proc. tych surowców podlegało przetwarzaniu w Europie; co najmniej 15 proc. zużycia w ciągu roku uzyskiwane było z recyklingu surowców; nie więcej niż 65 proc. każdego z surowców strategicznych będzie mogło pochodzić z jednego państwa spoza UE.

– Cele stanowiące w Zielonej Transformacji i w przepisach o surowcach krytycznych mają wiele ze sobą wspólnego. Przede wszystkim wymagają one mocnych i trwałych łańcuchów dostaw niezbędnych do działania instalacji OZE. UE musi zdać sobie sprawę, że plany można będzie wykonać tylko wtedy, jeśli użyjemy w Unii Europejskiej potencjału umiejętności górniczych i wiedzy państw, które wciąż eksploatują węgiel kamienny (Polska, Czechy) i węgiel brunatny (Polska, Bułgaria, Czechy, Niemcy, Grecja, Węgry, Słowenia, Słowacja i Rumunia). Bez udziału górników nie będzie pod dostatkiem surowców krytycznych i pierwiastków ziem rzadkich, których tak nieodzownie potrzebuje Zielona Transformacja. W Polsce plan wygaszania górnictwa do 2049 r. zbiega się z opisanym celem. Będziemy dysponowali dostępną siłą roboczą i kompetencjami zdolnymi dostarczać potrzebne materiały. Musimy się jednak spieszyć i nie zmarnować szansy! – mówił dr Tomasz Rogala, prezydent EURACOAL w wystąpieniu do uczestników spotkania.

WITOLD GAŁAZKA
BOŻENA SIEJA



Działyśmy w sposób transparentny

- Trudno się zgodzić z tezą, którą można usłyszeć, że kopalnie są główną przyczyną tego, co się wydarzyło na Odrze. Wisła jest dobitnym przykładem, że tak nie jest. Czy na Wiśle są algi? Znamy ilość odprowadzanej wody z kopalni do tej rzeki, a przecież tam algi nie wystąpiły. Jeśli chodzi o gospodarkę wodną, jako PGG S.A. działamy w sposób całkowicie transparentny, nie mamy nic do ukrycia – podkreślał wiceprezes Polskiej Grupy Górniczej S.A. ds. produkcji Rajmund Horst podczas konferencji prasowej w ruchu „Ziemowit”. Spotkanie, które zostało zorganizowane 29 czerwca w Sali Tradycji Kopalni „Piast-Ziemowit” w Łędzinach, poświęcone było w głównej mierze systemowi ochrony hydrotechnicznej rzeki Wisły „Mała Wisła” oraz zagospodarowaniu słodkiej wody z kopalni „Ziemowit”.

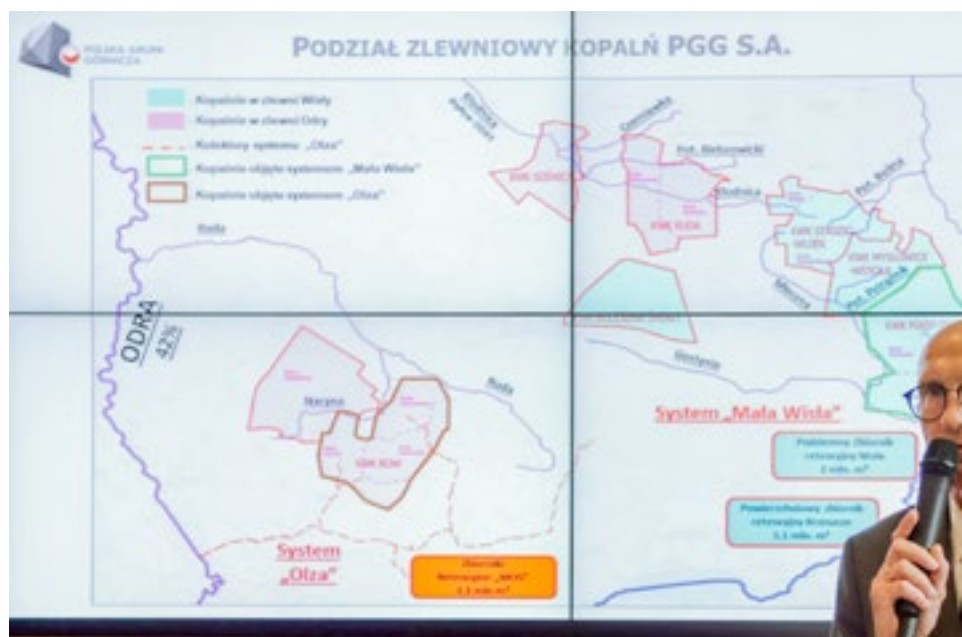
Nieprzypadkowo znajdujemy się w kopalni „Ziemowit”. Bo kopalnie „Piast” i „Ziemowit” są zakładami o bardzo dużym dopływie wód naturalnych, wynikających z działalności górniczej. Część tej wody jest mocno zmineralizowana – tłumaczył wiceprezes Rajmund Horst. Przypomniał, że dopływ do kopalni „Piast-Ziemowit”, wynosi około 50 metrów sześciennych wody na minutę. Te wody nie są jednolite, są o różnym stopniu zawartości chlorków i siarczanów, występują też wody słodkie. W sumie to 24824,1 tys m³ na rok, czyli 68,01 tys. m³ na dobę i 47,2 m³ na minutę. Z tego 43% stanowią solanki, 34% woda miernie zasolona i 22% woda słodka.

Kopalniane wody na Śląsku objęte są dwoma systemami hydrotechnicznymi – „Małą Wisłą” oraz „Olzą”. Około 58% wód kopalnianych trafia do zlewni Wisły, gdzie nie odnotowano żadnej katastrofy, reszta, ok. 42% trafia do zlewni Odry. Dla ochrony rzeki Wisły przed nadmiernym zasoleniem PGG S.A. wykorzystuje system hydrotechniczny „Mała Wisła”, który obejmuje ok. 86% ładunku chlorków i siarczanów odprowadzanych do tej rzeki przez spółkę. Systemem tym objęte są obok kopalni PGG S.A. („Piast-Ziemowit”, „Bolesław Śmiały”, „Wujek-Staszic” i „Mysłowice-Weso-

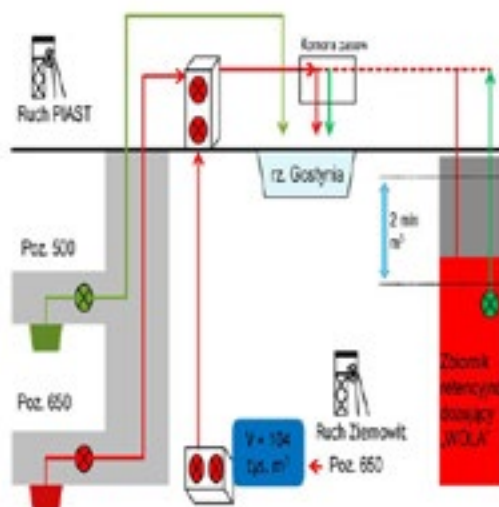
ła”) także kopalnie Tauronu Wydobycie oraz PG Silesia. W ramach systemu „Mała Wisła” funkcjonują zbiorniki retencyjne: Kopalnia Wola o pojemności 2 mln m³, Brzeszcze

o pojemności 1,1 mln m³ oraz Silesia – 0,24 mln m³.

Pojemność retencyjna systemu „Mała Wisła” pozwala na dwumiesięczny okres



SCHEMAT IDEOWY SYSTEMU OCHRONY HYDROTECHNICZNEJ RZEKI WISŁY „MAŁA WISŁA”



gromadzenia najbardziej zasolonych wód z KWK „Piast-Ziemowit” w czasie susz w zbiorniku retencyjnym „Wola”. Powstał on na bazie wyrobisk zlikwidowanej części

kopalni „Czeczott”. Dzięki temu wyeliminowana została konieczność dodatkowej budowy zbiornika retencyjno-dozującego na powierzchni.

Prowadzony jest ciągły monitoring oraz koordynacja zrzutów wód w systemie „Mała Wisła”. Wszystkie kopalnie posiadają pozwolenia wodnoprawne na odprowadzanie wód dołowych do cieków powierzchniowych i spełniają warunki zawarte w tych pozwoleniach. Ilość odprowadzanych wód dołowych do zlewni Wisły z kopalń czynnych i zlikwidowanych wynosi 377 884 m³ na dobę. Średni przepływ Wisły wynosi ok. 4500 m³ na minutę, z czego udział wód odprowadzanych przez kopalnie PGG w czasie zrzutu stanowi od 1,5 do około 2% tej wartości.

– Na rzece Wiśle nie stwierdzono zakwitów alg czy innych podobnych zdarzeń. Ja uważam, że zarządzanie wodą, z dopływu naturalnego w kopalniach, jest racjonalne i dobre. Część wody wykorzystujemy do własnych potrzeb, to nie tylko bezmyślne wylewanie do rzeki. To kwestia zarządzania i właściwego podejścia, w którym momencie więcej wody zrzucić, a kiedy trzeba wody retencjonować. Zbiorniki retencyjne oraz osadniki przy okazji służą mieszkańcom po prostu do rekreacji – podkreślał wiceprezes Horst.

Wiceprezes Horst przypomniał, że PGG na własne potrzeby wykorzystuje ok. 30% wody z kopalni „Ziemowit”. Pompowana z głębokości ponad 400 metrów pod ziemią, przechodzi przez kopalnianą stację uzdatniania. Korzystają z niej górnicy oraz część mieszkańców Łędzin, wykorzystywana jest też do celów technologicznych. Woda ta jest także butelkowana i służy do celów promocyjnych i na własny użytek kopalni.

– Do naszych potrzeb wykorzystujemy naszą wodę, korzystamy z naszych własnych zasobów. To bezcenne, szczególnie w obecnych czasach, kiedy wody zaczyna brakować w wielu częściach świata – uważa wiceprezes Rajmund Horst.

– Nie mamy nic do ukrycia w kwestii zrzutów wód. Dlatego słysząc często takie jednoznaczne wypowiedzi oskarżające kopalnie i obarczające je winą za stan rzeki, który wystąpił na Odrze, to musimy stwierdzić, że jest to niesprawiedliwe. Dlatego chcemy być transparentni i jesteśmy otwarci na to, żeby wiedza na temat tego, jak funkcjonują kopalnie, trafiła do społeczeństwa – przyznał wiceprezes Rajmund Horst.

DARIA KLIMZA
BOŻENA SIEJA





Chłodniej na dole

Układ klimatyzacji centralnej KWK ROW to pierwsza tego rodzaju inwestycja w kopalniach Polskiej Grupy Górniczej S.A. i doskonały przykład do naśladowania. Schodząc z wydobyciem coraz niżej, zwiększa się temperatura miejsca pracy.

Działający w ruchach „Marcel” i „Jankowice” system klimatyzacji centralnej pozwala na uzyskanie odpowiednich, zgodnych z obowiązującymi przepisami, warunków mikroklimatu w wyrobiskach dołowych, w szczególności w ścianach i przodkach robót przygotowawczych.

Istotą Powierzchniowej Stacji Klimatyzacji Centralnej (PSKC) jest wytwarzanie i przesyłanie „chłodu”, tj. wody lodowej o parametrach 1,5°C, krążącej w obiegu powierzchniowo-dolowym w ilości 265 m sześć. w ciągu godziny. Chłód wytwarzany jest za pośrednictwem sprężarkowych agregatów amoniakalnych w dwóch równoległe pracujących zespołach chłodniczych o mocy 3 MW każdy. Woda lodowa pomiędzy Powierzchniową Stacją Klimatyzacji Centralnej a komorą techniczną P.E.S. zlokalizowaną na poziomie 600 m jest doprowadzana za pomocą izolowanych rurociągów obiegu pierwotnego (wysokociśnieniowe). Komora techniczna P.E.S. na poziomie 600 wyposażona jest w podajnik trójkomorowo-rurowy DN500/200, współpracujący z trzema zestawami pompowymi zapewniającymi obieg wody lodowej. Stąd woda lodowa jest kierowana do chłodnic zlokalizowanych w rejonach ścian i przodków części marklowickiej i jankowickiej KWK ROW.

Podajnik P.E.S (System Wymiany Ciśnienia) zbudowany na poziomie 600 umożliwia ciągły obieg wody oraz wymiany zimnej

i ciepłej wody pomiędzy dołową częścią kopalni a powierzchnią. Trzy komory rurowe zasilane naprzemiennie zimną i ciepłą wodą zapewniają ciągły przepływ w całym systemie rurociągów. Obieg pierwotny (wysokociśnieniowy) kieruje zimną wodę z powierzchni, która osiąga w komorze technicznej P.E.S. wysokie ciśnienie grawitacyjne. To wysokie ciśnienie umożliwia przepływ ciepłej wody z rejonów eksploatacyjnych kopalni z powrotem na powierzchnię i doprowadzenie jej do urządzeń chłodniczych PSKC w celu ponownego schłodzenia.

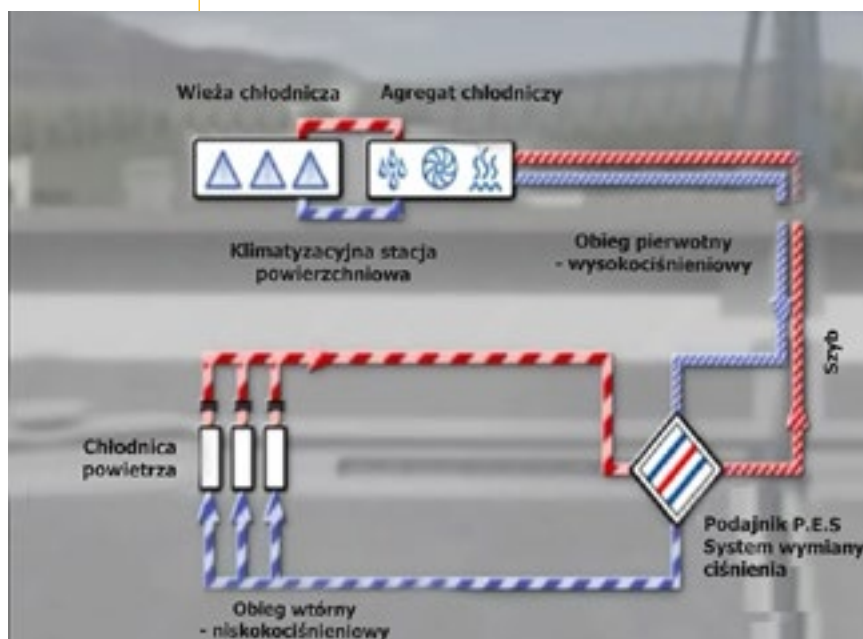
Obieg wtórny (niskociśnieniowy) rozprzodza zimną wodę pod niskim ciśnieniem

w wyrobiskach górniczych, która odbiera ciepło z powietrza za pośrednictwem wodnych chłodnic powietrza. Tak ogrzana woda wraca do komór rurowych systemu.

Dzięki zastosowaniu rur izolowanych - zarówno w obiegu pierwotnym, jak i wtórnym - obniżają się straty ciepłej wody oraz efektywniejsza jest wymiana energii w wyrobiskach. Tym samym zyskujemy obniżenie temperatury powietrza w wyrobiskach do temperatury poniżej 28°C.

BOŻENA SIEJA, ARKADIUSZ UZAR
BOŻENA SIEJA

Schemat układu klimatyzacji centralnej



Szkolenia wojskowe dla pracowników PGG S.A.

Już dwie grupy pracowników Polskiej Grupy Górniczej przeszły kurs podstawowego przysposobienia wojskowego pod okiem instruktorów 13. Śląskiej Brygady Obrony Terytorialnej. Szkolenia są efektem podpisanego na początku kwietnia porozumienia o współpracy pomiędzy dowódcą 13. ŚBOT a przedstawicielami zarządu PGG S.A. Grupy liczą maksymalnie po 23 pracowników Polskiej Grupy Górniczej, którzy wyrazili taką chęć, bo kurs nie jest obowiązkowy.

W pierwszej kolejności w maju ćwiczyli górnicy i pracownicy PGG S.A., którzy jednocześnie są już żołnierzami terytorialnej służby wojskowej w Siłach Zbrojnych RP, ale są to także osoby z kierownictwa i dozoru ruchu podziemnego zakładu górniczego, osoby wykonujące specjalistyczne czynności jak np. górnik strzałowy, maszynista kolejek, maszyn wyciągowych oraz ratownicy górniczy. Szkolenia trwają 3 dni i dotyczą zarówno wiedzy teoretycznej, jak i praktycznej z zakresu posługiwania się bronią i medycyny pola walki czy topografii.

Jednym z uczestników był Arkadiusz Majtler, który jest ratownikiem górniczym w kopalni ROW ruchu Chwałowice. W kopalni pracuje już 27 lat. Brał udział w wielu trudnych akcjach ratunkowych pod ziemią. Podkreślał, że ćwiczenia z wojskiem mają dla niego duże znaczenie. – *Jako ratownicy górniczy ćwiczymy i mamy sporą wiedzę, jesteśmy zdyscyplinowani i musimy na każde wezwanie się stawiać. Braliśmy udział w ciężkich akcjach ratunkowych między innymi w kopalni Zofiówka czy Pniówek, więc wszystkie umiejętności, które tutaj*

zdobędę na pewno się przydadzą i w mojej pracy. Uważam, że takie szkolenie powinno przejść jak największą liczbę pracowników, bo zdobyta tutaj wiedza i w życiu prywatnym może się przydać – tłumaczył w wywiadzie dla Magazynu PGG Arkadiusz Majtler. W trakcie szkolenia, w jednym z ćwiczeń był pozorantem ranionym w nogę. Jego koledzy uczyli się jak zatamować krew.

Żołnierz wiedzieć musi, a cywil powinien

– *Szliśmy marszem ubezpieczonym, wróg zaatakował z przodu i jeden z naszych ludzi został ranny. Konieczne było założenie opaski uciskowej na nogę i ewakuowanie go z pola walki. To co teraz ćwiczyliśmy to każdy żołnierz musi umieć. Cywile natomiast powinni przynajmniej wiedzieć jak zatrzymać krwotok* – opisywał zadanie jeden z instruktorów szkolenia z 13. Śląskiej Brygady Obrony Terytorialnej.

– *Dla mnie to szkolenie nie jest niczym nowym, bo od 5 lat służę w wojsku i wszystko to znam z WOT-u, ale warto jeszcze utrwalić inne podejście instruktorów i cały czas*



nabywać praktyk. Takie szkolenia dla chętnych w pracy to dobry pomysł. Każdy powinien mieć przynajmniej ogłędne pojęcie, chociażby ze względu na konflikt z granicą – mówił Marcin, główny specjalista w zakładzie remontowo-produkcyjnym. Tłumaczył, że w wojsku jest z pobudek patriotycznych. – *Chcesz mieć pokoju, to szykuj się do wojny, każdy powinien potrafić posługiwać się bronią i znać pewne podstawy wojskowości* – dodał Darek, elektryk w kopalni i żołnierz.

– *Dopiero zaczynam przygodę z wojskiem, bo żołnierzem jestem rok. Uważam, że takie szkolenia powinny być organizowane dla pracowników, każdego zakładu, nie tylko PGG S.A, by w razie konfliktu zbrojnego znać podstawowe zasady obronności* – mówił Bartek, który jest górnikiem dołowym. Wyjaśnia, że podobnie jak koledzy nie ma problemu połączenia pracy pod ziemią ze służbą dla ojczyzny, bo może wszystko sobie poukładać przy dużym wsparciu rodziny.

DARIA KLIMZA



GÓRNICZY SPRAWDZAJĄ SIĘ JAKO ŻOŁNIERZE

– *Górnicy to są ludzie, którzy posiadają silny charakter i bardzo dobrze odnajdują się w naszych szeregach* – zaznaczył dla Magazynu PGG kierownik szkolenia 13. Śląskiej Brygady Obrony Terytorialnej.

Szkolenia we współpracy z 13. Śląską Brygadą Obrony Terytorialnej organizowane są przez spółkę szkoleniową PGG S.A. Synerkom, a koordynatorem z ramienia PGG S.A. jest pracownik sekcji szkoleń w departamencie wsparcia HR PGG S.A. Daniel Thiel.

– *To nie jest żadna mobilizacja wojenna, a udział w szkoleniu jest całkowicie dobrowolny. W mojej ocenie dobrze jest w zakresie przysposobienia obronnego się szkolić. Zajęcia są atrakcyjne, uczestnicy otrzymują dużą dawkę wiedzy z zakresu posługiwania się bronią, mapą, kompasem, orientacji w terenie czy udzielania pierwszej pomocy. Szkolenie jest ciekawe i sam chętnie wezmę w nim udział. Kiedyś byłem harcerzem, dlatego zainteresowanie, pewną wiedzę i pasję w tym kierunku mam. Natomiast w wojsku nie byłem, dlatego już czekam na kolejny termin. Zapraszam też innych. Każdy pracownik naszej firmy który chce to ma szansę wziąć udział w tym szkoleniu* – zachęca dyrektor departamentu wsparcia HR Andrzej Sączek.



Rok Akademicki w PGG



Lato to czas podsumowań. Sprzyja odpoczynkowi fizycznemu, ładowaniu baterii i pracy nad własnym dobrym samopoczuciem. Lato jest także dobrą okazją do refleksji i podsumowania tego, co przez ostatni czas osiągnęliśmy oraz planowania nowych celów.

Początek lata kojarzy nam się z końcem roku szkolnego, końcem edukacji i wakacjami. A co za tym idzie także wakacjami akademickimi. Ten rok, rok 2022/2023 obfitował bowiem w Polskiej Grupie Górniczej we współpracę z największymi uczelniami w regionie kształcącymi naszych pracowników na kierunkach wykorzystywanych w nowoczesnym górnictwie.

Najściślejsza współpraca w mijającym roku akademickim obejmowała kierunki kształcenia, które wynikały wprost z porozumienia podpisanego 29.09.2022r pomiędzy Polską Grupą Górniczą a **Uniwersytetem Ekonomicznym w Katowicach**. Kształciliśmy tutaj pracowników na kierunkach menedżerskich: **MBA in Corporate Governance** oraz **Master of Corporate Governance**, które realizowane były w rybnickiej filii uniwersytetu.

Współpraca z tą śląską uczelnią przyniosła nam także trójstronną współpracę z **Głównym Instytutem Górnictwa** w zakresie uruchomienia nowego, dedykowanego dla Polskiej Grupy Górniczej kierunku studiów pod nazwą **Menedżer Produkcji**, na której kształciły się osoby

dozoru i kierownictwa. Kierunek ten łączy w sobie elementy zarządzania, ekonomii i rozwiązania praktyczne w zakresie optymalizacji procesów pracy w zakładach takich jak nasz.

GIG jako jednostka naukowa od kilku lat realizuje **studia menedżerskie oparte o strukturę MBA**, na których rokrocznie kształcimy naszą załogę. W tym roku realizowaliśmy te studia dla pracowników z kilku Oddziałów licząc na to, że wiedza i praktyczne umiejętności zarządcze zaowocują skutecznym prowadzeniem działań w ich specjalnościach.

Warto podkreślić, że kształcenie akademickie w Polskiej Grupie Górniczej to nie tylko kierunki menedżerskie. Działania Departamentu Wsparcia HR doprowadziły do uruchomienia współpracy z **GIG-iem**, na studiach podyplomowych na kierunku **Przeróbka Mechaniczna Kopalni**. *Jest to decyzja wynikająca z faktu dbania o właściwe, zawodowe kompetencje personelu w naszej Spółce. Sektor wydobywczy musi dysponować pracownikami o wysokich umiejętnościach w zakresie wydobywania, ale i przeróbki naszego cennego surowca* – argumentuje Andrzej Sączek, dyrektor Departamentu Wsparcia HR.

Drugim kierunkiem, realizowanym tym razem we współpracy z **Politechniką Śląską**, ale równie ściśle związanym z naszą działalnością były **studia II stopnia Geoinżynieria i Eksploatacja Surowców**, na których

kształcili się pracownicy ze wszystkich naszych Oddziałów, a które dają możliwość uzyskania kwalifikacji Kierownika Ruchu Zakładu Górniczego.

Akademia Górniczo-Hutnicza w tym roku akademickim wspierała nas w dostarczaniu kompetencji dla pracowników działów dbających o właściwe procesy transportowe oraz finansowe i kontrolingowe. Studia na kierunku **Urządzenia transportu linowego – projektowanie, budowa i eksploatacja** dedykowane były głównie dla pracowników działów szybowych z różnych kopalń. Potrzeby związane z prowadzeniem skutecznej polityki finansowej i sterowania biznesem zaspokajali pracownicy na studiach **Analityka finansowa i controlling procesów przemysłowych**, które pozwolą im na lepsze operowanie naszymi celami strategicznymi.

Wśród kierunków, które mają wesprzeć naszą działalność pojawiły się także **Zarządzanie środowiskowe** realizowane na Politechnice Krakowskiej oraz **Infrastruktura i sterowanie ruchem kolejowym** w Akademii WSB.

Współczesny biznes, także wydobywczy potrzebuje solidnego zabezpieczenia w postaci dbałości o rozwiązania w zakresie IT. Dlatego jako Spółka trzymamy rękę na pulsie w zakresie nowych trendów i konieczności utrzymania bezpieczeństwa sieci. W tym roku nasi inżynierowie kształcili się na studiach podyplomowych realizowanych przez Politechnikę Śląską pod nazwą **Cyberbezpieczeństwo systemów przemysłowych** oraz na studiach **Cyberbezpieczeństwo**, które odbywały się na Uniwersytecie Wrocławskim. W zakresie nowych technologii i potrzeb biznesu pojawiły się także studia na kierunku **Budowa Systemów Business Intelligence w Środowisku Microsoft** w Wyższej Szkole Ekonomii i Informatyki w Krakowie, a także **E-marketing** w Wyższej Szkole Europejskiej w Krakowie, na którym studiowali nasi pracownicy dbający o kampanie informacyjne i marketingowe w mediach społecznościowych i kanałach internetowych.

Łącznie w tym roku akademickim jako Polska Grupa Górnicza skierowaliśmy na studia ponad stu pracowników oraz współpracowaliśmy z 13 uczelniami w tym między innymi z Uniwersytem Ekonomicznym w Krakowie, Akademią Ekonomiczno-Humanistyczną oraz Górnośląską Wyższą Szkołą Handlową

(obecnie Akademia Śląska). Wśród kierunków, które były wybierane przez naszych pracowników pojawiły się studia z zakresu: **Zarządzanie, Doradztwo podatkowe, Data scientist** (Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie) i prowadzenia personelu: **Prawo Pracy** w Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, **Kadry i płace z elementami HR** w Uniwersytecie Ekonomicznym w Katowicach, **Zarządzanie zasobami ludzkimi-Menedżer HR** w Wyższej Szkole Bankowej w Chorzowie, teraz pod nazwą Uniwersytet WSB Merito. Pojawiły się też kierunki związane z doskonaleniem procesów: **Audyt i kontrola wewnętrzna w biznesie i administracji publicznej, Menedżer ds. Zakupów, Zarządzanie Procesami i Projektami, Budownictwo** oraz **Negocjacje i mediacje**. Dwóch naszych pracowników kształciło się także na studiach menedżerskich **MBA** w Collegium Humanum w Warszawie oraz na kierunku **MBA Energetyka** w Wyższej Szkole Kształcenia Zawodowego we Wrocławiu.

Wszystkim studentom, słuchaczom i absolwentom dziękujemy za stałe dążenie do rozwoju, chęć podnoszenia swoich kwalifikacji i doskonalenia kompetencji oraz czas i energię osobistą poświęconą na naukę. Gratulujemy odwagi, determinacji i ukończenia ze świetnymi wynikami kierunków potrzebnych do realizacji zadań zawodowych. Życzymy sukcesów we wdrażaniu wiedzy i umiejętności do codziennej pracy i zachęcamy do dalszej edukacji. Jesteśmy z Państwa dumni!



By Śląsk był polski...

Parafia Podwyższenia Krzyża Świętego w Katowicach-Brynowie wpisana jest w historię kopalni „Wujek”, w tym miejscu również odprawianych jest wiele Eucharystii związanych z obchodami uroczystości ważnych dla Śląska i Polski. Tu właśnie w Narodowy Dzień Powstań Śląskich 20 czerwca 2023 r. poświęcono tablicę upamiętniającą udział górali (zakopiańczyków) w powstaniach śląskich.

Ubiegłego roku prezydent Andrzej Duda podpisał w Katowicach ustanowienie tego święta, mamy również 40. rocznicę wizyty papieża Jana Pawła II na katowickim Muchowcu i Rok Wojciecha Korfanteo (150. rocznica urodzin – przyp. red.). Za Wojciecha Korfanteo i wszystkich uczestników powstań śląskich będzie sprawowana msza święta – przywitał zebranych gości ks. proboszcz Ireneusz Tatura. Eucharystii przewodniczył abp Marek Jędraszewski, metropolita krakowski. W uroczystości udział wzięli m.in.

metropolita katowicki abp Adrian Galbas, wojewoda śląski Jarosław Wierczok, posłanka na Sejm RP Bożena Borys-Szopa, podsekretarz stanu, pełnomocnik ds. dialogu społecznego Piotr Pyzik, wiceprezydent Katowic Mariusz Skiba, przedstawiciele zarządu Polskiej Grupy Górniczej S.A., dyrekcja KWK „Staszic-Wujek”, dyrektor Śląskiego Centrum Wolności i Solidarności Robert Ciupa, starosta tatrzański Piotr Bąk, prezes katowickiego oddziału Związku Podhalan Mieczysław Kucharski oraz przedstawiciele związków zawodowych.

– Po roku 1918 mówiono: Polska zmartwychwstała. Zmartwychwstała po 120 latach rozbiorów, wykreślenia jej istnienia jako państwa z ówczesnych map politycznych Europy (...). Przed Polakami stanęła wielka sprawa, którą by można nazwać Rzeczpospolita. Wspólna sprawa Polaków żyjących dotychczas pod trzema zaborami, rosyjskim, pruskim i austriackim. Trzeba było budować struktury polskiego państwa od początku. Trzeba było walczyć o granice polskie, a najważniejsze – budować świadomość bycia Polakiem (...). Ale dla terytoriów



polskich podlegających dotychczas zaborowi pruskiemu dni wolności jeszcze były dość odległe (...). Zryw powstańcze były wspierane przez Polaków mieszkających poza granicami Śląska. Zaczęto rozumieć, że Śląsk potrzebuje Polski, a Polska potrzebuje Śląska. Zrozumiano, jak ważną rzeczą jest budzenie na Śląsku świadomości społecznej i patriotycznej. I w ten wielki nurt budzenia poczucia „skąd nasz ród” włączył się skrzypek góralski, przewodnik tatrzański i gazda Bartłomiej Obrochta, a także zespół teatralny pod kierunkiem jego siostrzenicy. To oni najpierw w 1918 roku wystawiali w Zakopanem utwór promujący folklor góralski, a jednocześnie świadomość polską „Jak czarownice głosowały Janosika na zbójnika”, a potem ten utwór w nieco zmienionej formie pt. „Janosik” był wielokrotnie wystawiany na Górnym Śląsku w czasie akcji plebiscytowych. To na Podhalu w 1921 roku organizowano wiece solidarnościowe ze Śląskiem. Ci, którzy znają geografę Podhala, wiedzą, jak gęsta była sieć miejscowości, w których ludzie gromadzili się, by okazywać solidarność, zbierać pieniądze



i wspierać tych, którzy tu, na Śląsku, o polskość walczyli – przypomniał abp Marek Jędraszewski.

Metropolita katowicki abp Adrian Galbas nawiązał do wizyty Jana Pawła II. – Choć minęło 40 lat od tamtej mszy świętej, to możemy spokojnie cytować słowa Świętego Jana Pawła II bez obawy, że są nieaktualne. To, co papież wtedy mówił o ewangelii pracy, o godności pracy, o tym, że praca ma swoją wartość dlatego, że wykonuje ją człowiek,

o tym, że człowiek jest podmiotem, a nie przedmiotem pracy, że z człowiekiem nie wolno robić, co się chce, nie wolno traktować jak pionka, przestawiać dowolnie, nie wolno go lekceważyć, choćby wykonywał najprostszą, najbardziej zwykłą pracę. To wszystko jest dzisiaj aktualne w naszym świecie nowych zasad ekonomicznych, korporacji i wolnego rynku. Także szczególnie aktualne jest, żebyśmy pamiętali, że przede wszystkim musi być kochany człowiek. Niezwykle





„JESTEŚMY DZIEĆMI JEDNEJ MATKI POLSKIEJ,
JESTEŚMY WSZYSTKIE BRACIAMI,
DAREMNE NASZE GRANICE,
BO DUSZA NARODOWA NIE ZNA PODZIAŁÓW”
W OJCIECH KOFIANTY

PAMIĘCI OCHOTNIKÓW Z ZARĘBY I PODHALA,
KTÓRZY W 1921 R. BRANNOUDZIAŁ W III KAMPANII SŁĄSKIM
WALCZĄC O POLSKOŚĆ GÓRNEJ SŁĄSKA

W NARODOWY DZIEŃ POWSTAŃ SŁĄSKICH
10 CZERWIEC 2020

jest, że tamto wspomnienie mszy świętej 20 czerwca 1983 roku łączy się z Narodowym Dniem Powstań Śląskich, które przeżywamy po raz drugi. Dzięki temu, iż taki dzień powstał sława powstań może się bardziej rozchodzić wiedzą i w pewien sposób zwracamy dzisiaj dług wszystkim powstańcom. Bardzo się cieszę, że właśnie dzisiaj świętujemy i oznaczamy tablicą ten niezwykle udział Podhalańczyków w powstaniach śląskich.

– Daliście nie tylko pieniądze, ale siebie samych daliście, siebie samych złożyliście w ofierze. I za ten piękny przykład sprzed wieku Ślązacy za to bardzo dziękują Podhalanom – zwrócił się do gości spod Tatr abp Galbas.

– ... Odślaniacie dzisiaj Państwo nie tylko tablicę, lecz także kartę mało znaną przez ogół Polaków historii silnych patriotycznych więzi łączących dwa regiony. Jest to opowieść o odwadze, poświęceniu i determinacji, a także solidarności w walce o Niepodległą Ojczyznę Ślązaków i Górali. Łączyło ich pragnienie wolności i życia w suwerennej Rzeczypospolitej, jak również duma i niepokorna postawa wobec zaborców, a przede wszystkim świadomość swych korzeni, języka, kultury i wiary... – wyrzmiły słowa Marszałek Sejmu Elżbiety Witek, której list odczytała poseł na Sejm RP Bożena Borys-Szopa.



Również Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki skierował słowa do zebranych: – Wciąż jeszcze niewiele osób wie, że w maju 1921 roku natychmiast po rozpoczęciu akcji bojowych na Górnym Śląsku czterdziestu zakopiańczyków zgłosiło się, by je wesprzeć. Inicjatywa porwała również ochotników z Nowego Targu i Krakowa. Wszyscy walczyli w szeregach 2 Baterii Pierwszego Dywizjonu Artylerii (Górnos Śląskich Wojsk Powstańczych – przyp. red.) pod dowództwem porucznika Jerzego Lgockiego – odczytał wojewoda śląski Jarosław

Wieczorek, pod którego patronatem odbyły się te uroczystości.

Ceremonia poświęcenia tablicy upamiętniającej udział górali zakopiańczyków w powstaniach śląskich była możliwa dzięki inicjatywie ks. proboszcza kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego Ireneusza Tatury oraz Mieczysława Kucharskiego, prezesa katowickiego Oddziału Związku Podhalan, którzy zjednoczyli wokół tej pięknej historii przedstawicieli różnych grup społecznych.

BOŻENA SIEJA





„HALEMBA”, „RYDUŁTOWY”, „ZIEMOWIT” REALIZUJĄ EKOLOGICZNE PROJEKTY

Odzyskać ciepło z wód odwodnienia

Efektywność energetyczna, czyli po prostu oszczędzanie energii, to nie tylko sposób na zmniejszenie emisji szkodliwych gazów cieplarnianych dzięki zmniejszeniu produkcji energii, ale także realne źródło oszczędności.

Efektywność energetyczna, czyli po prostu oszczędzanie energii, to nie tylko sposób na zmniejszenie emisji szkodliwych gazów cieplarnianych dzięki zmniejszeniu produkcji energii, ale także realne źródło oszczędności. Obecne spektrum możliwości do podjęcia działań zmierzających do wzrostu efektywności energetycznej, a tym samym obniżenia kosztów funkcjonowania, jest olbrzymie. Z tego względu rozwiązania poprawiające efektywność energetyczną wzbudzają coraz większe zainteresowanie przedsiębiorców.

W poprzednim wydaniu Magazynu PGG informowaliśmy o pierwszych działaniach podjętych przez Oddziały i Zakłady Specjalistyczne PGG S.A. zmierzających do ograniczenia zużycia energii cieplnej.

W związku z wielokrotnymi zmianami taryf ciepła przez Urząd Regulacji Energetyki występuje wysoki wzrost energii cieplnej, a tym samym rosną koszty wpływające na wydobycie węgla.

Skala podwyżek w 2022 r. to od 30 do 90% w stosunku do 2021 r. Należy również spodziewać się, że w bieżącym roku wystąpią kolejne zmiany taryf, a tym samym wzrosty cen energii cieplnej. Aby złagodzić skutki tych podwyżek, należy wykonać działania mające na celu ograniczenia zużycia energii w kopalniach i zakładach należących do PGG S.A.

Dlatego też o wiele większe od wspomnianych wyżej oszczędności przyniesie wdrażanie nowych technologii w zakresie dostaw energii cieplej ze szczególnym uwzględnieniem odzysku ciepła z wód odwodnienia z wykorzystaniem pomp ciepła. Wynika to z dużych ilości ciepłych wód kopalnianych, które codziennie wypompowywane są na powierzchnię. Mimo stosunkowo dużych ilości energii geotermalnej zawartej w tych wodach, wciąż jeszcze zasoby te są rzadko wykorzystywane. Ogromny potencjał tkwi w wykorzystaniu wód kopalnianych jako dolnych źródeł dla pomp ciepła. Dzięki istniejącym szybom, który-

mi wody te są wypompowywane, koszty instalacji geotermalnych stają się niższe, gdyż odliczyć można koszty wiercenia nowych otworów wiertniczych i pompowania wód na powierzchnię.

DWIEŚCIE LAT TEMU

Technologia pomp ciepła znana jest od dwustu lat, gdyż Francuz Nicolas Carnot opublikował w 1824 r. pierwsze zasady dotyczące działania pompy ciepła. Dobre 100 lat później w Zurychu uruchomiono pierwsze duże systemy pomp ciepła do ogrzewania ratusza, budynku kongresowego, urzędów i krytej pływalni. Pierwszą gruntową pompę ciepła uruchomiono w USA w 1945 roku w domu Roberta C. Webbera, w Indianapolis. Pompa wyposażona była w sprężarkę o mocy nominalnej 2 kW, za pomocą wentylatora zasilana, popularny już wtedy w Stanach Zjednoczonych, system ogrzewania powietrzem.

Od tego czasu pompy ciepła do ogrzewania pomieszczeń i podgrzewania wody stały się niezawodnym i przyjaznym dla





środowiska wariantem grzewczym. Dzięki wieloletniemu doświadczeniu technologia jest stale rozwijana poprzez zastosowanie innowacji odkrytych w branży.

Ciepło zawsze przemieszcza się zgodnie z kierunkiem zmian temperatury: od cieplejszego do chłodniejszego. To pozornie nieuniknione prawo naturalne pompa ciepła „obchodzi” realizując pewien trik. Dzięki niemu możliwe jest przeniesienie ciepła w odwrotnym kierunku, tj. od chłodnej przestrzeni do cieplejszej. Działanie pompy ciepła jest zasadniczo identyczne z działaniem dobrze znanego urządzenia codziennego użytku: lodówki. Jednakże, gdy lodówka usuwa ciepło z wnętrza i przekazuje je na zewnątrz, pompa ciepła usuwa ciepło z przestrzeni zewnętrznej i przekazuje energię do domu w postaci ciepła. Pompa ciepła wykorzystuje zasadę fizyczną, tak zwany efekt Joule’a-Thomsona.

Cały system ogrzewania pompy ciepła składa się z trzech części:

- systemu źródła ciepła, który pobiera energię potrzebną ze środowiska;
- samej pompy ciepła, która powoduje, że odzyskane ciepło z otoczenia jest użyteczne;
- oraz systemu dystrybucji i przechowywania ciepła, który rozprowadza lub tymczasowo przechowuje ciepło w domu.

– *Pracownicy naszego Biura przygotowali koncepcję „Odzysku ciepła z wód odwodnienia dla kopalń Halemba, Rydułtowy i Ziemowit” uwzględniającą specyfikę tych Oddziałów* – mówi Rafał Gąsior, dyrektor Biura Restrukturyzacji Operacyjnej i Technologicznej. Dzięki zastosowaniu tych technologii zapotrzebowanie na energię cieplną u dostawców zewnętrznych w tych kopalniach spadnie od 20 do 30 procent.

ODZYSKUJĄ CIEPŁO

Odzysk ciepła z ujęć podziemnych odwodnienia będzie odbywał się poprzez odebranie ciepła z przepływającej wody w układzie pośrednim poprzez wymienniki ciepła, z których następnie ciepło zostanie pobrane przez pompy ciepła. Układem dolnego źródła ciepła dla pompy ciepła będzie przepływająca woda, która może być wykorzystana do wytworzenia ciepłej wody użytkowej i centralne-



go ogrzewania. Odzysk ciepła będzie się odbywał pośrednio, poprzez wymienniki z uwagi na brak ingerencji w układ. Po zaprojektowaniu układu automatyki i sterowania układ będzie bezobsługowy, z możliwością monitoringu pracy online. Układ automatyki i sterowania będzie zapewniał następujące informacje: ilość pracujących pomp ciepła, aktualną moc odbieraną w układzie, ilość ciepła przekazywaną do układu ciepłowniczego, zużycie energii elektrycznej, alarmy dotyczące układu pracy. Efekt pracy tego układu będzie ściśle uzależniony od temperatury wody i ilości pobieranej z niej energii, doboru pomp ciepła (parametr COP). Elementem niezmiernie istotnym dla funkcjonowania układu będzie zapewnienie ciągłego przepływu na minimalnym wymaganym poziomie (brak przepływu spowoduje zatrzymanie pracy pomp ciepła, a tym samym wytwarzanie ciepła). Węzeł cieplny będzie pracował w układzie kaskad sterowanych indywidualnie poprzez pompy ciepła master.

Zapewni to efektywną i wysokowydajną pracę układu z możliwością modulacji mocy grzewczej.

Grupa specjalistów z kopalń „Halemba” i „Rydułtowy” 11 maja miała okazję zapoznać się z podobnym systemem, który od siedmiu lat funkcjonuje w Z.G. Sobieski Tauron Wydobycie.

– *Wymiana doświadczeń w trakcie wyjazdu studyjnego pozwoliła poznać istniejącą instalację odzysku ciepła z wód odwodnienia, której koszt w tym zakładzie zwrócił się już pięciokrotnie* – mówi Bogdan Dubaj z Biura Restrukturyzacji Operacyjnej i Technologicznej. – *W PGG S.A. zużycie energii cieplnej za 2021 rok wyniosło ponad 1,3 mln GJ. Nic więc dziwnego, że poprawa efektywności energetycznej oraz racjonalne wykorzystanie istniejących zasobów energetycznych, w perspektywie wzrastającego zapotrzebowania na energię, są obszarami, do których nasza Spółka przywiązuje wielką wagę* – dodaje Bogdan Dubaj.

ZBIGNIEW PIKSA



Podziemne pole szkoleniowe w kopalni „Wujek” to doskonałe miejsce do przeprowadzania części praktycznej różnych kursów, szkoleń nowych pracowników czy zajęć dla uczniów szkół średnich i studentów uczelni wyższych.

Ćwiczenia terenowe z geografii ekonomicznej na poziomie 370

Przekonała się o tym grupa studentów I stopnia 2 roku geografii z Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej z Lublina, która 14 czerwca 2023 r. w ramach ćwiczeń terenowych z przedmiotu geografia ekonomiczna zapoznawała się z warunkami pracy pod ziemią. W tym roku na ćwiczenia terenowe przyjechało 11 studentów. Celem spotkania było pogłębienie wiedzy na temat działalności Polskiej Grupy Górniczej S.A. oraz wykorzystania potencjału obszarów górniczych województwa śląskiego. Tematyka interesująca studentów to również baza surowcowa i potencjał produkcyjny kopalń, działalność spółki w obliczu zwiększonego zapotrzebowania na węgiel, wykorzystywanie nowoczesnych technologii, działania na rzecz ochrony środowiska i likwidacji szkód górniczych, skutki działalności PGG, zwłaszcza w kontekście społeczno-ekonomicznym, a także perspektywy działalności w świetle dekarbonizacji.

– Na polu szkoleniowym będziecie mogli zobaczyć namiastkę tego, co robią na co dzień górnicy – powiedziała podczas przywitania pani Hanna Firlus, dyrektor ds. pracowniczych KWK „Staszic-Wujek”.

– W ubiegłym roku spotkałyśmy się z bardzo miłą niespodzianką ze strony Spółki, padła propozycja, że oprócz ogólnego spotkania i przedstawienia profilu działalności PGG możemy zjechać do ko-

palni i zobaczyć, jak to na żywo wygląda. Pojawiła się również możliwość wyjścia do Muzeum Śląskiego Centrum Wolności i Solidarności – wspomina mgr inż. Dorota Dymek, nauczyciel akademicki UMCS.

– Byłam pod wrażeniem całej organizacji naszego zjazdu. Zaskoczyło mnie pytanie o numer buta... myślę sobie, ale po co...? Kwestia całego ubrania, które dostajemy, procedur, które trzeba przejść, szkolenie bhp... Bardzo miło to wspominamy, studenci byli zachwyceni, dziewczyny wręcz zauróżnione górnikami, których spotkały na dole – dodaje mgr inż. Jolanta Józwiak, asystentka na Wydziale Nauk o Ziemi i Gospodarki Przestrzennej UMCS w Lublinie.

Wizyta studentów była możliwa dzięki wsparciu pani Hanny Firlus, dyrektor ds. pracowniczych KWK „Staszic-Wujek” i pani Anny Bentkowskiej z Departamentu Wsparcia HR z Centrali PGG. W rolę wykładowcy i przewodnika po podziemiach wcielił się pan Tomasz Kopania, koordynator ds. pola szkoleniowego z ruchu „Wujek”, który m.in. kompleksowo wyjaśnił proces wydobywania węgla i zademonstrował na ścianie szkoleniowej sekcje obudowy zmechanizowanej Hydromel 12/28 POz.

BOŻENA SIEJA



PGG
family



• Jednodniowa Ostrawa,
czyli idealny plan na szybką wycieczkę

Jednodniowa Ostrawa, czyli idealny plan na szybką wycieczkę

Podróż rozpocznij od wieży widokowej Nowego Ratusza. Ta monumentalna budowla zaskakuje swoją wielkością oraz wnętrzami. Częścią ratusza jest wysoka na 85,6 metra wieża widokowa, skąd rozpościera się widok na całą Ostrawę, a także na Beskidy po stronie czeskiej, polskiej i słowackiej. Na taras widokowy prowadzi winda.

W ratuszu na 6. piętrze znajduje się punkt informacji turystycznej, gdzie kupisz pamiątki oraz bilet na wieżę, a z PGG Family otrzymasz zniżkę w wysokości 20%.

NA MIASTO

Po wieży czas na zwiedzanie miasta. W drodze na rynek zobaczysz piękne kamienice, pomniki oraz ważne budowle, jak np. Katedra Boskiego Zbawiciela, Teatr Antoniego Dworzaka czy Muzeum Ostrawskie.

Na rynku, czyli Masarykovo náměstí, znajdziesz restauracje oraz kawiarnie. Stąd szybko dotrzesz do innych atrakcji. Swoją podróż możesz kontynuować w zależności od zainteresowania. Opcja A jest przyrodnicza, a opcja B bardziej industrialna.

OPCJA A

Za rynkiem płynie rzeka Ostrawica. To popularne miejsce wypoczynkowe i rozrywkowe. Przechodząc przez kładkę, dotrzesz do Zamku Śląskoostrawskiego, dawnej siedziby Śląskich Piastów. Dziś to muzeum historii Śląskiej Ostrawy oraz miejsce wielu imprez. Od zamku prowadzi żółty szlak, który pokieruje Cię na sam szczyt Hałdy Ema. Sztucznie usypana góra, nazywana Ostrawskim Wulkanem, przyciąga swoimi widokami oraz ciekawą subtropikalną roślinnością. Za hałdą znajduje się zoo oraz przystanek trolejbusowy, dzięki któremu szybko wrócisz do centrum.

OPCJA B

Kierując się w stronę centrum handlowego Nowa Karolina, dotrzesz do Dolnych Witkowic. Dawny kompleks górniczo-hutniczy jest dziś kulturowo-turystycznym sercem Ostrawy. Znajdziesz tu np. Mały i Wielki Świat Techniki, Narodowe Muzeum Rolnictwa czy Bolt Tower z kawiarnią na 80. metrze. Z pewnością można się tu dobrze bawić przez cały dzień, a nawet dłużej.

Po więcej inspiracji i informacji zapraszamy na stronę www.visitostrava.eu/pl





Szczegóły oferty dla
Uczestników PGG Family
dostępne są na stronie
internetowej www.pggfamily.pl
w zakładce ŚWIAT BENEFITÓW/
Rozrywka i Kultura

Szanowni Państwo,

Dziękujemy Wam za zaufanie i powierzenie nam tak ważnej sprawy, jaką jest Wasze zdrowie. Na bieżąco staramy się zapewnić usługi medyczne i obsługę na jak najwyższym poziomie. Dlatego, w trosce o utrzymanie jakości dostosowaliśmy składkę za ubezpieczenie zdrowotne do cen, które obowiązują obecnie na rynku usług medycznych.

Nowa oferta wchodzi w życie od 01.10.2023 r., a dotychczasowe warianty przestaną obowiązywać.

Pamiętaj! Złóż deklarację najpóźniej do 25.09.2023 r. u Koordynatora na Twojej kopalni.

Korzyści dla pracownika



zapewniamy dostęp do **35 rodzajów konsultacji ambulatoryjnych**, szerokiej gamy **badani diagnostycznych i zabiegów ambulatoryjnych**,



nie wymagamy skierowań na konsultacje ambulatoryjne, honorujemy skierowania na **badania diagnostyczne wydane przez lekarzy spoza sieci PZU**,



przed przystąpieniem do ubezpieczenia **nie wymagamy informacji o stanie zdrowia**,



wizyty z zakresu chorób wewnętrznych (interny) i pediatrii umawiamy w ciągu **maksymalnie 2 dni roboczych**, a na pozostałe konsultacje ambulatoryjne – **w ciągu 5 dni roboczych**,



mamy placówki medyczne w blisko 600 miastach w całej Polsce,



konsultanci naszej infolinii są dostępni przez **całą dobę, 7 dni w tygodniu**.



stosujemy **tylko 3 wyłączenia odpowiedzialności**, które dotyczą leczenia niepłodności, uzależnień i wad wrodzonych.

Jak umówisz się na wizytę lub badanie



portalu mojePZU (moje.pzu.pl), za pomocą którego możesz samodzielnie umawiać i odwoływać wizyty,



całodobowej infolinii pod nr **801 405 905** lub **22 56 65 666** (opłata zgodna z taryfą operatora).

Zakres ubezpieczenia

ŚWIADCZENIA	STANDARD	KOMFORT	KOMFORT PLUS	OPTIMUM
dostęp do lekarzy	16 specjalizacji	25 specjalizacji	30 specjalizacji	35 specjalizacji
badania diagnostyczne (laboratoryjne, obrazowe, inne)	44 badań bezpłatnych oraz 118 ze zniżką 15%	173 badania bezpłatne oraz 118 ze zniżką 15%	309 badań bezpłatnych	378 badań bezpłatnych
zabiegi ambulatoryjne	29 zabiegów	29 zabiegów	29 zabiegów	29 zabiegów
USG ciąży	•	•	•	•
wizyty domowe	–	2 wizyty w roku	4 wizyty w roku	4 wizyty w roku
szczepienia ochronne	–	przeciwno grypie sezonowej i tężcowi	przeciwno grypie sezonowej i tężcowi	przeciwno grypie sezonowej i tężcowi, WZW typu A i B
rehabilitacja ambulatoryjna	–	–	–	30 zabiegów w roku
przeгляд stomatologiczny	•	•	•	•
stomatologia zachowawcza	20% zniżki	20% zniżki	20% zniżki	20% zniżki

Składki

Za dodatkową opłatą możesz objąć takim samym zakresem opieki medycznej małżonka albo partnera życiowego, a także dziecko (również niepełnoletnie). Aby to zrobić, wypełnij odrębną deklarację.

Zakres	STANDARD (kod zakresu 15)	KOMFORT (kod zakresu 17)	KOMFORT PLUS (kod zakresu 18)	OPTIMUM (kod zakresu 23)
składka miesięczna	28,00 zł	41,00 zł	60,00 zł	86,00 zł
składka miesięczna za niepełnoletnie dziecko	27,75 zł	40,75 zł	59,75 zł	85,75 zł

Refundacja

Gdy kontynuujemy leczenie, często zależy nam na wizytach

u konkretnego specjalisty, który zna historię choroby. Przy diagnostyce schorzenia również zdarza się, że chcemy zasięgnąć opinii lekarza poleconego np. przez znajomych. Chcemy mieć dowolność w wyborze specjalisty, który pokieruje leczeniem.

Dzięki usłudze refundacji, można korzystać z usług medycznych w dowolnej placówce na terenie całego kraju.

- ✓ **Zwrot kosztów wizyt lekarskich i badań**, które klient posiada w zakresie Opieki Medycznej, wykonanych w placówce, która nie współpracuje z PZU.
- ✓ **Zwrot kosztów do kwoty z faktury** i nie wyższej niż określona dla danego świadczenia w „Cenniku świadczeń zdrowotnych”.



Konsultacje telemedyczne

Konsultacje z **internistą i pediatrą** dostępne są przez 24/7. Natomiast **ze specjalistą** w dni robocze w godzinach: 7:00 -22:00.

Konsultacje są przeprowadzane telefoniczne, za pośrednictwem czatu, wideoczatu.



W ramach telekonsultacji lekarz może **omówić wyniki badań, wystawić receptę, a także zwolnienie lekarskie.**

Jak to działa?

Pracownik przed rozpoczęciem konsultacji akceptuje regulamin Dostawcy Telemedycznego. Na konsultację z internistą i pediatrą czeka do 2 godzin, ze specjalistą do 3 dni roboczych. Usługę można zamówić za pośrednictwem serwisu mojePZU lub poprzez Infolinię pod numerem 801 405 905 (opłata zgodna z taryfą operatora).

11 drużyn z 6 kopalń Polskiej Grupy Górniczej S.A. wzięło udział w II zawodach Solidarności Górniczej o Puchar Karpia. Rywalizacja odbyła się na łowisku przy Osiedlu Młodego Górnika w Zabrze w dniach od 22 do 25 czerwca. Największa ryba ważyła blisko 12 kg, pierwsze miejsce zajęła załoga z Bielszowic. Zawodników w piątek 23 czerwca odwiedzili: wiceprezes ds. pracowniczych PGG S.A. Jerzy Janczewski, dyrektorzy kopalń, przedstawiciele górniczej i śląsko-dąbrowskiej Solidarności.



Górnicy z kopalń PGG S.A. łowili duże karpie w zawodach Górniczej Solidarności

Zorganizowanie tych zawodów oceniam bardzo pozytywnie. Biorąc w nich udział nasi pracownicy o takich samych zainteresowaniach, hobbistach. To jest zdrowa rywalizacja, jest też i dreszczyk emocji. Ale przede wszystkim integrują się koleżdy z różnych kopalń i to jest ta wartość dodana, że dzięki takim zawodom można te relacje między pracownikami zacieśnić. Zawsze to w pozytywnym kierunku procentuje – uważa wiceprezes ds. pracowniczych PGG S.A. Jerzy Janczewski.

Główny organizator Mariusz Stopyra z kopalni „Sośnica” łowi karpie już 18 lat, a w górnictwie pracuje 31 lat. Tłumaczy, że głównym celem zorganizowania zawodów było rozreklamowanie i tak popularnego już wśród górników wędkarstwa karpiego. – Nie wiem, z czego wynika takie zamiłowanie do łowienia karpia wśród górników. Jest to hobby bardzo popularne. Nasze zawody dają możliwość najlepszej drużynie startu w mistrzostwach Polski – podkreśla.

Uczestnicy łowili karpie i amury pływające w zabrzańskim zbiorniku. Zważone ryby odzyskiwały wolność. Liczyły się okazy powyżej 5 kg. Drużyny składały się z dwóch zawodników, uzupełnione w niektórych przypadkach o pomocników tzw. team runnerów.

– Zasady są proste. Trzy największe ryby wygrywają – wyjaśnia Krzysztof Żuk, elektryk z kopalni „Wesoła”, który łowił w jednej drużynie z Michałem Rogackim z kopalni „Halemba”. Obaj łowią od

najmłodszych lat. – Czasy się zmieniły. Teraz mamy namiot w pełni wyposażony, radio, lodówkę, wygodę. A jak w nocy bierze ryba, to słyszymy ją przez krótkofalówkę. Tylko z transportem tego całego sprzętu nad wodę jest problem – śmieją się.

Jednak transport rzeczy nad wodę ma drugorzędne znaczenie. Zawodnicy podkreślają, że łowienie karpia ich uspokaja. – Jestem w drużynie M&M, bo my obaj mamy na imię Marcin. Przy łowieniu karpia jest pełen relaks i spokój, nie trzeba wciąż szałwika pilnować. Tutaj liczy się doświadczenie, ale też ważna jest zanęta. Kisimy specjalnie dla karpia kukurydzę, więcej nie zdradzimy. Każdy ma swój sposób, a i tak ważne jest szczęście – wyjaśniają Marcin Nowak i Marcin Świerad z kopalni „Piast”.

I choć rywalizacja jest ważna, to nie najważniejsza. – Nam nie chodzi o to, żeby wygrać. Rozmawiamy w lesie, nad jeziorem o swoich sprawach i pasjach, mamy okazję poznać kolegów z innych oddziałów. Komary gryzą, jesteście na łonie natury i o to chodzi. To jest fajna przygoda, odskocznia od codzienności – mówią Dawid Talarek i Marek Pawlik.

Wiceszef Górniczej Solidarności Artur Braszkiewicz uważa, że zawody były udane. – Z roku na rok jest lepiej. W zeszłym roku drużyny reprezentowały dwie kopalnie, w tym roku były załogi już z sześciu kopalń. Jeśli w przyszłym roku zawodników będzie więcej, to trzeba będzie łowisko zmienić na większe – mówi Artur Braszkiewicz.

DARIA KLIMZA
DARIA KLIMZA, GÓRNICZA SOLIDARNOŚĆ



I miejsce zajęła drużyna z KWK „BIELSZOWICE”: Adrian Sikora, Tomasz Mierzwa, team runner Radosław Wilkucki
II miejsce KWK „SOŚNICA”: Rafał Konacki, Paweł Trzaska
III miejsce KWK „SOŚNICA”: Andrzej Majnusz, Paweł Sobieraj



Odświeżenie pamiątkowego obelisku i tablicy upamiętniającej założycieli kopalni oraz otwarcie Izby Tradycji Górnictwa Kopalni „Chwałowice” były głównymi punktami obchodów 120-lecia istnienia tego zakładu.

W uroczystościach 17 czerwca 2023 roku w KWK ROW wzięli udział między innymi: dyrekcja i pracownicy zakładu, wiceprezes ds. pracowniczych PGG S.A.

Jerzy Janczewski, senatorowie i posłowie, samorządowcy z Rybnika oraz przedstawiciele lokalnej społeczności.

Obchody 120-lecia kopalni „Chwałowice”

Wielkość kopalni mierzy się nie tylko wielkością wydobywania i liczbą sprzedanych ton węgla, ale przede wszystkim siłą charakteru ludzi, którzy ją tworzą – podkreślał dyrektor KWK ROW Tomasz Tkocz.

Dyrektor Tomasz Tkocz oraz wiceprezydent Rybnika Janusz Koper odsłoniли pomnik oraz pamiątkową tablicę na budynku, które poświęcił proboszcz chwałowickiej parafii ks. Grzegorz Stencel.

– Odświeżenie obelisku i tablicy pamiątkowej to ukłon w kierunku tych, którzy

inicjowali budowę tej kopalni. Dzisiaj kopalnia „Chwałowice” na mapie naszych kopalń jest jedną z ważniejszych. Jest zakładem, który daje bezpieczeństwo pracy, ale również bezpieczeństwo surowcowo-energetyczne – mówił związany od lat z górnictwem poseł Adam Gawęda.

Ekspozycje zgromadzone w Izbie Tradycji Górnictwa KWK „Chwałowice” to przedmioty przekazane przez byłych i obecnych pracowników kopalni. Można w niej oglądać m.in. figurę Św. Barbary, archiwalne dokumenty, mapy zakładu, odznaczenia, mundury czy elementy górniczego ekwi-

punktu. Do pamiątkowej okolicznościowej księgi wpisali się goście uroczystości.

W ramach obchodów jubileuszu w kościele pw. Świętej Teresy od Dzieciątka Jezus w Rybniku-Chwałowicach odbyła się uroczysta msza św. Uroczystościom towarzyszyła Orkiestra Dęta Kopalni „Chwałowice”.

Z okazji 120-lecia kopalni „Chwałowice” pracownicy zakładu otrzymają bony podarunkowe oraz pamiątkowe albumy.

DARIA KLIMZA
PGG S.A.





No to zaczynamy "odLOTTową jazdę" z Fundacją Lotto 🚲🚲

Nasza Fundacja została zakwalifikowana do konkursu o dofinansowanie projektu pomocowego przez Fundację Lotto. Teraz wszystko w Naszych i Waszych **ROWERACH** 😊.

POBIERZCIE APLIKACJĘ 😊 I BAWCIE SIĘ Z NAMI 😄
POMAGAJĄC NAM WYGRAĆ KONKURS I ZDOBYĆ
DOFINANSOWANIE 😍

Wyjeżdżamy kilometry na organizację Warsztatu edukacyjnego „Mój dobrostan w obliczu codziennych wyzwań - spotkanie II” dla wdów podopiecznych Fundacji Rodzin Górniczych 2023.

Zasady udziału są proste - pobieramy aplikację - wybieramy odLOTTową jazdę i Fundację Rodzin Górniczych - a potem jeeeeeeeeeeeeeeździmy 😊🚲🚲 oczywiście z aktywną aplikacją 😊

<https://activy.app/pl/app>



Szczegóły Konkursu na stronie: <https://www.fundacjalotto.pl/odlottowa-jazda/>